

№ 98

XXXI  
Istnienie

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTII

Sobota, dni. 7 kwietnia 1926

Cena numeru  
**30 gr.**

WYDZIAŁ  
w Łodzi

Mies. z dod. Ilustr. 4,26 gr.  
Dla rob. 3,76 gr.  
Adres. ce com. 30 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. Ilustr. 5,26 gr.

Poza Łodzią egz. 37 gr.

Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem

Redakcja

w ŁODZI

Al. Kościuszki

TELEFON 26

Konto P.K.O. 603

Red. przyjmuje od

listów anonim.

nie umieszcza się

**Łódź**

## RADJOSPRZĘT

Piotrkowska 145

(w podwórzu) TEL. 63-93

Najdogodniejsze źródło  
zakupu wszelkiego sprzętu  
radjowego. 1139

Niniejszym zawiadamiam, że  
w górnym lokalu firmy „SOIERIES”, Piotrkowska 90  
odbywa się niebываła sprzedaż

## PERSKICH DYWANÓW

Wielkim wyborem gatunków i wielkości do 35 metrów kwadratowych, 15 kwietnia r. b. po cenach niegodwizszonych  
który oceny został według starej stawki, wobec czego polecamy takowy do dnia

Łódź, w lokalu firmy  
**SOIERIES**

Piotrkowska 90. tel. 8-36.

HURT. —

Przy zakupach poważnych warunki dogodne

Specjalny Ślad Dywanów Perskich własnego importu  
**APRAHAM DER APRAHAMIAN**

Warszawa: ul. Sienkiewicza 2, telefon 268-40.

— DETAL. —

## CASINO

Wielki świąteczny program!

Wielki świąteczny program!

Wstrzasająca epopea kochających sere, które rozdziela piekło bolszewickiej  
rewolucji w Rosji, a które łączy się pod jasnym niebem wolnej Francji p. t.

## MIŁOŚĆ JOANNY NEY

Według słynnej powieści rosyjskiej ILII ERENBURGA. Scenariusz ILIA ERENBURG  
i WŁADYSŁAW VAJDA. Reżyserja G. W. PABST.

### OSOBY

JOANNA - EDICH JEHANNE  
GABRIELA - BRIGITTA HELM  
MAGOT - E. von WALTER  
ANDRZEJ ŁOBOW -

U. HENNING

CHAŁYBIEFF - F. RASP  
R. NEY - A. E. LICH  
A. NEY - E. JENSEN  
POITRAS - H. JARAY  
ZECHARKIEWICZ -  
WŁ. SOKOŁOFF

„MIŁOŚĆ JOANNY NEY”  
arcydzieło Erenburga to bohaterskie zmaganie fran-  
cuskiego dziewczęcia, które za głosem serca idzie  
przez krew i pożogę rewolucji bolszewickiej, by po-  
łączyć się z ukochanym człowiekiem w wolnej Francji

Początek o godz. 4-ej 30. W soboty o godz. 1-ej 30. W niedzielę o g. 12 w poł. Od 12 do 3-ej ceny miejsc 50 gr. i 1 zł

Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. LEONA KANTORA.

1097



SPLENDID

Narutowicza 20

Narutowicza 20

JUTRO PREMIERA!

## ZDOBYWCA SERC

Arcydzieło oparte na słynnej powieści Maxa Eroda

W rolach  
głównych

IVAN MOZZUCHIN | MARY PHILBIN

Najpotężniejsze arcydzieło sezonu! — Film który zadziwił świat! — Okrucieństwa carskiego despotyzmu! — Orgie rozbestwionego zsoldactwa rosyjskiego! — Kamienowanie grzesznicy! — Dzika, brutalna miłość księcia do naiwnej i pięknej dziewczyny! — Szał i pożądanie! — Jeden pocałunek za tysiące istnień ludzkich! — Poemat miłości i pokusy! — Fascynująca treść!

Niebywałe dotąd w dziejach kinematografii mistrzowskie odtworzenie krajobrazów, miast i wsi polskich, stanowiących tło akcji całego filmu.

Ilustracja muzyczna pod bat. A. Czudnowskiego

Od godziny 12 do godziny 3-ej ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

Teatr literacko-artystyczny

GONG w lokalu kinoteatru „LUNA”

pod kierownictwem Walerego Jastrzębca  
Dziś, w niedzielę i codziennie  
Gościnne występy śpiewaka i pieśniarza  
artysty teatrów warszawskich

STANISŁAWA ZNIGZA

PROGRAM Nr 16 p. t.

„Siadaj Pan”

Wielki program świąteczny w 14 jasek wielkanocnych

1) Redaktor Smarjański. 2) Na man... 3) Flako-  
nik. 4) Nanka Runowicka. 5) Karina z sycfa. 6)  
Piosenki blasna. 7) To ci smakowały. 8) Siadaj  
Pan. 9) Gustaw Cybulski. 10) Podwójna buchalter  
Ja. 11) Niech Pan wieczorem wpadnie do mnie  
12) Dykt. 13) Bolesław Kamiński. 14) Srogona  
Wielkanocny.

Zapewniają: S. Laskowski i Bolesław Kamiński  
Tęże i ewolucja: E. Wójnar.

Codziennie 3 przedstawienia: o godz. 7.45 i 10 w.  
w niedzielę i święta 3 przedstawienia: o godz.  
5.45 7.45 i 10 wiecz. 151



Przedstawiciel 1137

STANISŁAW KUBIAKA  
Łódź, ul. Przejazd Nr. 4 Tel. 7-46

FIRANKI

w dużym wyborze poleca 909

Ryszard Pfoif.

Łódź NAWROT 13 tel. 39-73

## Nie wiedzą jak królów traktować.

Kłopoty powitalne morderców cara.

Moskwa, 6.4 (aw)

Jeden z wysokich dygnitarzy sowieckich udzielił przedstawicielowi „International News Service” wywiadu, w którym zwierzył się z kłopotami rządu sowieckiego w kwestji przyjęcia, jakie zgotowałyby należało dla króla Afganistanu.

Dygnitarz sowiecki stwierdził, iż So-

wiety w przyjmowaniu głów koronowanych nie mają wprawy, nie wiedzą wogóle, jaki ustalić ceremoniał uroczystości i jakkolwiek król Amanullah może być pewien najszybszej gościnności, to jednak sovietom trudno będzie współzawodniczyć ze świetnymi uroczystościami, które spotykały monarchę w innych państwach Europy.

## Kellog zachwiany.

Przed dymisją wybitnego męża stanu Ameryki.

Nowy Jork, 6.4. (aw)

Szeroko omawianą jest tutaj pogłoska o bliskiej dymisji sekretarza stanu Kelloga, który już niejednokrotnie był ostro atakowany, za swoją politykę wobec Nikaraguy i wobec Meksyku.

Ponieważ stan zdrowia ministra wymaga dłuższego odpoczynku, przeto sądzić należy, że pogłoski a dymisji Kelloga, jakkolwiek ukazujące się już niejednokrotnie, tym razem mają pewną podstawę.

Do akt. wykon. Nr. 875-27.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 14 kwietnia 1928 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Senatorskiej pod Nr. 28. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z maszyn, mebli i innych, po zmarłym Maciu Teisenbaumie, oszacowanych 8040 zł.

Łódź, dnia 2 kwietnia 1928 r.

1634. Komornik (-) J. TOMASZEWSKI.

Do akt. wykon. Nr. 98-28.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 20 kwietnia 1928 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Kilińskiego pod Nr. 10. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z mebli i innych, należących do Józefa Chaskla Feissa, oszacowanych na 1495 złotych

Łódź, dnia 5 kwietnia 1928 r.

1636. Komornik (-) J. TOMASZEWSKI

Kino Dom Ludowy.  
PRZEJAZD Nr. 34 598

Dziś

Dziś

Niezwyczajnie emocjonujący dramat p. t.

NIEMY OSKARZYCIEL

W roli głównej niezrównana tragiczka  
Eleanor Boardmann

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 5 pa pol I miejsce 80 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 40 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Od wtorku 3-IV 1928 r. 839

Dla dorosłych

Dla młodzieży

Dwanaście  
Diamentów

# Brylantowa afera w Gdańsku.

## Klejnoty carskie w rękach żyda,

który był obywatelem polskim, mieszkańcem Paryża, współpracownikiem bolszewickich komisarzy.

Gdańsk 6 kwietnia.

W wielkiej aferze wykrycia przez urząd celny na granicy prusko-gdańskiej podaje dalsze sensacyjne szczegóły. Wymaganiu z brylantami, dzisiejsza prasa gdańska brylanty przemycał „polski” obywatel Abraham Schulfried, stale mieszkający w Pa-

ryżu. Gdańskie władze celne znalazły przy nim paszport konsulatu polskiego w Paryżu. Jego żona i córka mieszkają stale w Warszawie. U przemytnika Schulfrieda znaleziono ciekawe dokumenty, z których wynika, że 70 brylantów zostało przewiezionych z Rosji sowieckiej od jednego z komisarzy ludowych, którego nazwiska nie można było dotąd ustalić. Dziwnym sposobem wykryto także pewny związek pomiędzy Schulfriedem a bankiem narodowym belgijskim. Od czasu do czasu przekazywał bank państwowy w Belgii Schulfriedowi większe sumy. Stwierdzono, że Schulfried należy do międzynarodowej szajki złodziei i przemytników klejnotów.

Prawdopodobnie brylanty aresztowane go przemytnika pochodzą ze skarbu carów rosyjskich. Gdy go przesłuchiowano, narazie zeznał, że brylanty przewożone są z Rosji, później jednakże zmienił kilkakrotnie zeznania. Przemytnik jest stałym członkiem międzynarodowej giełdy brylantowej w Antwerpii, zostaje w łączności z całym szeregiem jubilerów w Warszawie i ma wielu pomocników i pośredników na terenie w. m. Gdań-

ska.

Rewizja, którą podjęto w Kalthof, a którą przeprowadzał wachmistrz celny Fouquet, trwała półtorej godziny. Znalaziono też u przemytnika w kieszeni naszyjnik z pereł i platyny. Schulfrieda przewieziono do więzienia w Gdańsku. Dzienniki donoszą, że będzie on musiał zapłacić potrójną wartość brylantów i naszyjnika a więc około miliona guldenów. Pozatem klejnoty zostały skonfiskowane na rzecz wspólnej kasy celnej polsko-gdańskiej, ponieważ chodzi tu o kontrabandę. Ponieważ Schulfried nie będzie mógł zapłacić tak wysokiej sumy, liczą się z tem, że będzie siedział dłuższy czas w więzieniu.

Gdańsk 6 kwietnia.

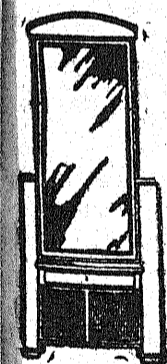
W związku z wielką aferą przemykania brylantów donoszą, że na wezwanie telegraficzne generalnego konsula sowieckiego w Gdańsku d-ra Kalina wysłał rząd sowiecki dwóch urzędników tajnej policji czerezwyczajki celem stwierdzenia w związku z policją gdańską pochodzenia brylantów i wycieku afery, ewentualnie ukarania winnych urzędników, zawikłanych w tą aferę.

### Przez radio.

PROGRAM na Sobotę dnia 7 kwietnia  
Warszawa, 1111 m.

Godz. 12,00 Sygnał czasu, i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie; 15,30—16,00 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Napoleon Bonaparte” — wygl. prof. Dzwonkowski; 16,00—16,25 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Reformacja w Polsce” — wygl. dr. Jan Nieczuja-Urbański; godz. 17,00—17,40 Audycja dziecienna. Transmisja z Krakowa; 18,00—19,00 Transmisja z Krakowa (Rezurekcja); godz. 20,00—22,00 Transmisja z Poznania; 22,00 Sygnał czasu.

Do dzisiejszego numeru dołącza-  
my dla czytelników bezpłatny dodatek radiowy p. t. „Superradio”



### J. CANDRYK

Łódź, Główna 11 w podw.  
ul. Piłkowska 255.

poleca tremo, taślety, lustra w  
szkła dowolnych rozmiarów;  
Niklowane wszelkich części  
samochod., rowerowych dentysty-  
chirurgicznych. Uwaga: Lustro  
za gotówkę i na raty na okres  
4 miesięcy. Własna wytwórnia  
ram. 3767

## Powstanie w Meksyku wzmogło się na siłach.

### Wojska rządowe walcą ze zmiennem powodzeniem.

Meksyk, 6.4. (UP)

Rozwijający znowu coraz aktywniejszą działalność powstańcy meksykańscy zaatakowali miasto Tequila. Stoczyli przytem krwawą bitwę z wojskami rządowymi, w której wyniku pozostało na placu boju 20 zabitych.

W pobliżu Patzeuano 50 powstańców napadło na wieśniaków z których 10 zamor-

dowali.

Z Guadalajara donoszą, że wojska rządowe w czasie oczyszczania okolicy z oddziałów powstańczych, natrafiły na jaskinię, która służyła powstańcom za arsenał. O posiadanie kryjówek stoczyli powstańcy zwycięską bitwę, w której poległo 4 żołnierzy rządowych.

— oOo —

### Teatr Miejski

## N. O. S.

(Nie ożenie się)

KOMEDJA W 4-AKTACH  
BELI SZENESA.

Motto:

Nie rób panienko hałas:  
Rzuć ten jedwabny majtałas...

Wielki Tydzień powinien być przeznaczony na zbożne kontemplacje i nabożne rekolekcje, krzepiące ducha maluczkich, a utwardzających grzeszników nawracające na łono prawdy i cnoty. I dlatego nie mam dość słów uznania dla dyr. Gorczyńskiego, że w tym właśnie wielkopostnym okresie wystawił N. O. S. (Nie ożenie się) Beli Szenesa. Komedję tę bowiem dzięki jej dydaktyczno-moralnemu podłożu uważam za sztukę... rekolekcyjną. Że ta propaganda cnota nie zawsze idzie w zgodzie z teorią sztuki

ki — że jej akt trzeci złożony jest gorzej, niż fatalnie, to i cóż z tego? Cel uświęca środki! Że tu i tam ziewano podczas bardzo moralnych tyrad — nie szkodzi również. Każda moralność bowiem jest — nudna.

Komedja ta ma na celu napiętnowanie tej lekkomyślności, z jaką młode dzisiejsze damy i panienki odnoszą się do życia i jego najważniejszych zagadnień.

Autor, na podstawie przeżyć pięknej Magdy udowadnia, że panowie nie lubią współczesnych „garsonek”, że odnoszą się do nich bez szacunku, i nie mają odwagi pojąć ich za żony, by wspólnie z nimi dmuchać w kaloryfery domowe...

Prawda to stara, wie o tem każdy, nawet ten, kto nie był na N.O.S. Niemniej należy rozesłać bilety po pensjach żeńskich i stowarzyszeniach kobiecych, by móc naszym paniom dać możność oglądnięcia się w zwierciadle wkłesłem. I, jeżeli bodaj jedna z duszyczek patrząc na perypetje Magdy, nawróci się i odrzuci precz puder, karmin i inne utensylja z arsenału chłopczycy

wtedy ofiarując chętnie autorowi konia z rządem.

Komedję tę, propagującą staroświecką obyczajowość i także barchany wystawiono miernie.

Panie myślały o wielkanocnych jajach — panowie o świętecznych babach. Stąd tu i tam pewne usterki — zwłaszcza w utrzymaniu tempa. Naturalnie nie tyczy się to Jarkowskiej, która ze świetnym komedjowym rozmachem przeszła przez swoje kwestje, w roli Magdy łącząc świetnie bezradność garsonki i prostotę „panienki z okienka”. Dużo dobrych momentów ale i dużo szarzy cechowało grę Ziemińskiej (pani Kisvalfy).

Pięknie tonowaną była postać, jaką stworzyła Dunajewska (baronowa). Doskonale naly był Geza Szuberta, a poprawny Kwiatkowski (Andrausky)

Sztuka podobala się bardzo ...w Warszawie

Ja.





## „Allelujah“

Łódź, 7 kwietnia 1928 r.

Kończy się szary, długi smur wielkopostnych dni. Wraz z ciepłem technieniem wiosny w serca wstępuje radość żywa, radość tłumiona wspomnieniem wielkiej tajemnicy, męki Zbawiciela.

Dzisiaj — zmilkły dzwony, jakgdyby wsłuchane w przedwieczne echa, ich serca zamarły, by uczyć g. . . . . ciszą Tego, który umierał za ludność całą.

Eecz — okres smutku, czas dusznej żałoby mija. Nadchodzi chwila, kiedy — rokrocznie — grób Chrystusa staje się kolebką nowej ery dla ludów świata. I serca dzwonnów drżą, aby w momencie, gdy kamienie, zisnające brzemieniem mocarnym grób, odrzucone zostaną potęgą Boskiej mocy, rzucę wszemu światu radosne, mocne, zwycięskie **resurrexit Dominus de sepulero** wygłosić nowinę dobrą, wielką i szczęsną.

Praytłoczone trocką, znękane w walce codziennej o byt, sterane przez nieszczęścia dusze ludzkie, odetchną i jasnym ożywią się uczuciem, pragnieniem piękna i dobra, o których w życiu powszednim myśleć nie można — a czasem myśleć nie wolno. Przy Baranku Wielkanocnym świat umie na chwilę zapomnieć o strasznej zasadzie życiowej: „homo homini lupus est“. wślad za Mistrzem, Chrystusem Panem — rządzić się sercem, kochać bliźniego, jak siebie.

Za godzin już niewiele, na zew dzwonnów tłumy do świątyni Pańskich, pospieszają, by oddać radosny hołd Temu, co jako Człowiek w okropnej poniósł śmierć męce, by **nie** zmasać ludzkości, a jako Bóg — w

chwale zmarłychwstał, zrywając pęta śmierci.

Tradycyjnym zwyczajem spieszymy do Was, Drodzy Czytelnicy, z gorącym życzeniem, aby zespolenie dusz które przy święconem nastąpi, trwało nietylko dzień jeden, dzień wielkiego święta świata chrześcijańskiego, lecz aby idea solidarności i braterstwa, wzrosła na gruncie miłości bliźniego,

zniszczyła zgubne nałogi nieporozumień różnorodnych, klasowych, narodowościowych i partyjnych, oraz — aby Wam i nam w tej również zmarłychpowstałej Ojczyźnie naszej Jutro było lepsze, niż było Wczoraj, niż jest Dzisiaj.

Wesołych Świąt.

Redakcja.

## Akcja sabotażowa w Sowietach.

Fabryki w Bolszewji płoną.

Fabryka trustu „Produkt“ znajdująca się pod Leningradem spłonęła niemal doszczętnie. Straty, spowodowane przez pożar są ogromne, mimo, iż w energicznej akcji ratunkowej brały udział nietylko strażnicy ogniowe w Leningradzie, ale też i oddziały czerwonych marynarzy bałtyckich. W związku z pożarem aresztowano kilkunastu pracowników administracji trustu, oskarżonych o rzecz prosta o „sabotaż“.

„Wieczerniaja Moskwa“ podała szczegóły pożaru, który zniszczył nowo w budowie gmach fabryki „Kardolenta“ w Moskwie. Fabryka ta spłonęła w marcu r. b. Nowy gmach dla niej budowany był przy ulicy Wystawczej. O godz. 4 rano dn. 2 kwietnia rb. zauważono płomienie, które z przerażającą szybkością ogarnęły cały kilkupiętrowy gmach. W gaszeniu tego pożaru wzięło udział 5 oddziałów straży ogniowej.

## Bunt w więzieniu w Rzeszowie

Zorganizowany przez pseudo warjata.

Rzeszowa donoszą, że w dniu wczorajszym w więzieniu sądowym wybuchł bunt więźniów, wywołany przez notorycznego złodzieja—recydywistę, Moskwę.

Więzień Moskwa, symulujący umysłowo-chłorego, w chwili otwarcia cel więzienia wybiegł na korytarz i deskami, wyrwanymi z pryczy, natarł na dozorców, wzywając

innych więźniów tego oddziału do ataku na służbę więzienną.

Otwarte już cele opróżniły się natychmiast, kryminaliści bowiem rzucili się na dozorców, usiłując wyrwać im broń. Wezwana przez zarząd więzienia rezerwa policji przywróciła z trudem spokój.



# My i oni.

„Kultura” Zachodnia — Niemiec, a „barbarzyństwo” Wschodu — Polski  
w świetle niezbitych faktów.

## TRAKTOWANIE KWESTJI MNIEJSZOŚCI PRZEZ PRUSKĄ IZBĘ USTAWO DAWCZĄ.

Donosiliśmy w swoim czasie o incydentach wywołanych w pruskim „Landtagu” przez przemówienie posła polskiego, Baczewskiego. W związku z wypadkami na Górnym Śląsku niemieckim, po zebraniu odpowiednich materiałów, do sprawy tej wracamy.

Poseł Baczewski, przed głosowaniem nad preliminarzem ministerstwa oświaty, w dniu 19 marca r. b. wystąpił ze swoim słynnym przemówieniem, które doprowadziło do zatargu z von Kriesem. Poseł zaczął od nawiązania do oznajmienia dyr. ministerjalnego Trendelenburga, stwierdzającego, iż na terenie G. Śląska otwarto 24 szkoły dla mniejszości świecą jednak one puszkami. Gdy poseł podjął motyw tych pustek, marszałek przerwał przemówienie. Wobec sprzeciwu mówcy — udzielił mu głosu ponownie, przerywał mu jednak jeszcze 6-krotnie, przy czynnym poparciu prawicy, wreszcie głos mu odebrał. Izba jednak, przeciwko głosom prawicy, orzekła, że pos. Baczewski winien przemówienie swoje, jako rzeczowe, kontynuować.

## SZKOLNICTWO NIEMIECKIE W POLSCE — SZKOLNICTWO POLSKIE W NIEMCZECH.

Pos. Baczewski wykazał, że w Polsce na 105 861 niemieckich dzieci, w wieku szkolnym, 58 958 dzieci uczęszcza do szkół niemieckich, utrzymywanych wyłącznie przez Państwo Polskie, do szkół niemieckich (tak państwowych jak i prywatnych) uczęszcza ogółem 76 959 dzieci, a zatem 72,7 proc. ogólnej liczby. Ogółem w Polsce znajduje się 1035 szkół z językiem wykładowym niemieckim, przyczem w wojew. warszawskim 63, w województwie łódzkim — 95, a zatem nawet na obszarach, na których Państwo Polskie nie jest związane żadną umową o mniejszościach.

Niemcy zatem mają w Polsce pełne prawa. Jakie są prawa mniejszości polskiej w Niemczech dowodzi odnośnym rozporządzeniem z 2-XII 25 r., w którym minister mówi: „Zezwolenia na udzielanie nauki polskiego śpiewu w lokalach szkół publicznych nie jestem w stanie udzielić”

Dalej mówca domagał się przeprowadzenia rewizji stosunków, panujących na obszarach, zamieszkałych przez ludność rdzennie polską, na fakt obłudnego zachowania się nadprezydenta Proskiego, który głosnym obietnicom, udzielanym mniejszości polskiej, przeciwstawił tajne instrukcje, wydawane do organów podwładnych. Mówca podkreśla, że niema jakichkolwiek szans, czy przy którymkolwiek z gimnazjów udziela się lekcji języka polskiego, a ponieważ przedawiciele ministerstwa oświaty milezy, dawają to, że gimnazjów takich — Niemiec — wogóle, tak samo, jak seminarjów i uczucielskich, w których kształcą byli — mogli kandydat na polskie nauczyciele.

## „GALOPPKURSUS”.

Mówca wywodzi dalej, że nauczyciele przy 18 szkołach mniejszościowych nie znają polskiego języka dostatecznie i dopiero energiczne wystąpienie Komisji Mieszanej spowodowało urządzenie dla tych nauczycieli „Galoppkursus’u”, aby nauczyli się... ortograficznie pisać.

## NAUKA GŁUCHO-NIEMYCH.

Posel dowodzi dalej, że 80 proc. dzieci uczęszczających do szkół ludowych na Śląsku, nie rozumie słowa po niemiecku, zaś nauczyciel — ani słowa po polsku. Jak się taka nauka w pierwszych klasach odbywa?

150.000 — 2.000.

W wygłoszonym poprzednio (15 marca) przemówieniu pos. Baczewski podniósł kwestję protestu Niemców na rzekomy gwałt, stosowany wobec mniejszości niemieckiej w południowym Tyrolu, wobec nieuczciwego dzielenia jej religii w języku ojczystym (jakoby). Mówca stwierdził, iż faktem niezbitym jest, że na 150.000 dzieci polskich w Niemczech jedynie 2.000 — otrzymuje naukę religii po polsku. Mówca podkreślił, że podczas gdy Niemcy uważają politykę Mussoliniego wobec mniejszości za brutalną, polityka, stosowana przez Niemcy wobec swoich mniejszości, jest faktycznie nieuczciwa, podstępna, fałszywa, niegodną kulturalnego państwa.

## ZEZWOLENIA — NA PIŚMIE.

Posel wskazał, że o ile z jednej strony na naukę polskiego pozwala się, o tyle z drugiej uniemożliwia się ją. Na okrzyk z prawicy: nie śpiewajcie „Roty” mówca odpowiada, że sam jest przeciwny podobnym wystąpieniom, chodzi mu jednak o to by mniejszość polska w Niemczech mogła zachować swój język ojczysty i polską pieśń ludową.

## SKUTKI WYSTĄPIENIA O POSZANOWANIE PRAWA NARODOWOŚCIOWEGO.

Zdawałoby się, że energiczne wystąpienie pos. Baczewskiego w sejmie pruskim po zostanie bez skutków. Tymczasem skutki są A jakie? Oto one:

## LEKCJA ŚPIEWU W MALINIE.

W Malinie, pow. opolskiego, 21 marca

Do akt. wykon. Nr. 42—28

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 17 kwietnia 1928 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Gdańskiej pod Nr. 183 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się ze rzeczy realnych na 300 szpul, należących do firmy „Teek Brzoza i Ska” oszacowanych na 1200 zł.

Łódź, dnia 4 kwietnia 1928 r.

1642 Komornik (-) J. TOMASZEWSKI.

r. b. odbywała się tygodniowa lekcja śpiewu chóru polskiego „Cecylja”. W pewnej chwili nieznanemu sprawca rzucił w okno granat ręczny, z rodzaju t. zw. „Stielhandgrate”, pocisk na szczęście zawadził o dach, odbił się i eksplodował na środku, podwórza, wysadzając siłą wybuchu okno.

## ODCZYT O MATCE BOSKIEJ z LOURDES.

W dniu 20 marca we wsi Kempa, pow. opolskiego, b. posłanka Ładzina zorganizowała odczyt z przezroczeniami o Matce Boskiej z Lourdes Kontroler mięsa z Zawady, Witt, oraz nauczyciel Larisch z Luboszy wpaśli do lokalu, gdzie odbywał się odczyt, a po rozpedzeniu zgromadzonych, wśród okrzyków: „Deutsch sprechen” — zaintonowali z trumfem „Deutschland, Deutschland über Alles”.

Przywołany żandarm nie interwenjował.

## WIECZORNICA W ROZBARKU.

Szczegóły o rozbiciu wieczornicy w Rozbarku 25 ub. m., w czasie której wygłoszono odczyt o Jerozolimie, oraz o dotkliwym pobiciu uczestników tejże już podawaliśmy, tak samo, jak i o bezkarności sprawców napadu.

A zatem — w odpowiedzi na żądania najsłuszniejsze — odpowiada się w t. zw. państwie bojaźni Bożej — terrorem.

## ZASADA WZAJEMNOŚCI.

Jeden z mówców parlamentu pruskiego, przed przemówieniem pos. Baczewskiego, wystąpił ze sprawozdaniem w kwestji poczynań, podjętych przez rząd pruski na korzyść polskiej mniejszości. Mówca stwierdził z dumą, iż dobrze byłoby, gdyby rząd polski trzymał się zasady wzajemności i dał tyleż korzyści i praw mniejszości niemieckiej w Polsce, ile ich ma mniejszość polska w Niemczech. (?)!

Sądzimy, że o ile pruskie hakatystyczne metody, stosowane wobec Polaków w Niemczech, wyrażające się we wpajaniu w nich ustawicznie przykazania: „Liebe Vaterland, magst ruhig sein”, Polska zmuszona będzie zastosować u siebie wobec mniejszości niemieckiej — właśnie metodę wzajemności.

(eb)

Do akt. wykon. Nr. 81—28.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 17 kwietnia 1928 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 183, odbędzie się powtórna sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z maszyn, należących do Firmy „Wykończalnia-Pośpiech” oszacowanych na 5050 złotych.

Łódź, dnia 4 kwietnia 1928 r.

1642 Komornik (-) J. TOMASZEWSKI.

Listy z Czechosłowacji.**Protest przeciwko zmianom w ubezpieczeniach socjalnych.**  
**Wielotysięczna demonstracja, zorganizowana według planu opracowanego przez władze.**

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Praga 4 kwietnia  
**PRZYCZYNA WYSTĄPIEN  
ROBOTNICZYCH.**

W Czechosłowacji walka polityczna dookoła problemu nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu socjalnym znalazła w tych dniach swój oddźwięk w ulicznych demonstracjach praskich robotników. W demonstracjach tych czeskosłowackie partje socjalistyczne, występujące ze względów zasadniczych przeciwko nowelizacji wspomnianej ustawy, zmanifestowały swe opozycyjne stanowisko wobec rządu mieszczańskiego, który wbrew opinii sfer robotniczych postanowił instytuować ubezpieczenia socjalnego poddać gruntownej reorganizacji.

**PRZYGOTOWANIA DO DEMONSTRACJI**

Już w tygodniu ubiegłym robotnicy pracy usiłowali zorganizować na ulicach miasta wielkie wiece protestacyjne, ponieważ jednak zamiar ten nie został w przewidzianym terminie zakomunikowany właściwym władzom policja demonstrantów rozproszyła.

**OLBRZYMA MANIFESTACJA.**

Na początku kwietnia wszystkie formalności, związane ze zwołaniem wieców protestacyjnych zostały załatwione, tak że policja wydała zezwolenie na urządzenie demonstracji. Zarówno władze bezpieczeństwa, jak i organizatorzy zebrania protestacyjnego, podjęli zczasem odpowiednie kroki w kierunku zapewnienia wiecowi spokojnego przebiegu. Tak więc w okolicach placów i ulic gdzie miały się odbyć zebrania, ustawiono wzmocnione posterunki policyjne, zaś z ramienia organizatorów manifestacji nad utrzymaniem porządku czuwali mężczyźni i ich pomocnicy w ogólnej liczbie 3000 osób.

**TAKT DEMONSTRUJĄCYCH.**

Dzięki sprężystej organizacji wieców i znakomitej karności demonstrujących manifestacje minęły spokojnie i bez jakichkolwiek ekscesów. Dla panujących wśród manifestantów nastrojów wielce charakterystycznym był fakt, że jeden z najbardziej stanowczych przeciwników obozu socjalistycznego, leader narodowych demokratów, dr Kramář, przechodząc przez ulice, którym ciągnęli demonstranci przez nikogo nie był napastowany, lecz wręcz przeciwnie przepuszczano go nawet przez kordony i utrowano mu drogę do redakcji jego pisma, dokąd szedł z domu po przerwie obiadowej. Demonstranci, którzy oczywiście poznali swego przeciwnika politycznego nie dopuścili się niczego, co mogłoby władzom bezpieczeństwa dać powód do interwencji.

**AGITACJA NIE ZAWSZE  
ODNOSI SKUTEK.**

Nie bącząc na to, że w demonstracjach praskich wzięła udział bardzo duża liczba robotników, rozmiary ich były daleko mniejsze niż się spodziewano. Fakt ten na tem większą zasługuje uwagę, że organizatorami demonstracji były wszystkie partje socjali-

styczne (komunistów nie wyłączając), które za jaknajwiększym udziałem w manifestacjach bardzo gorliwie agitowały.

**ZADZIWIAJĄCA HARMONIA OBOZÓW**

W charakterze mówców wystąpili na zaplanowanych trybunach wybitni przedstawiciele czeskosłowackiego ruchu socjalistycznego, jako to: posłowie Brodecki, Janáček, Hampl (soc.-dem.), Straszny, Zemitoš, Bergman (socjaliści narodowi), Šmeral, Jilek, Haken. (komuniści).

LISTY z S. S. S. R.**Obłuda czerwonych ślepaczy.****WINĘ za ROZPOCZYNAJĄCY SIĘ KRZYŻ GOSPODARZY ZRZUCAJĄ SOWIE  
TY na „IMPERJALISTÓW”.**

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Moskwa 4 kwietnia.

W roku ubiegłym Rosję sowiecką ogarnęła istna gorączka wojenna: przy najrozmaitszych okazjach wygłaszano w całym państwie bardzo wojownicze przemówienia, ludność cywilną przygotowywano do mobilizacji, urządzano próbne mobilizacje w Leningradzie i na Krymie, organizowano „wojenne tygodnie” i t. d. i t. d. Kto w czasie tym przebywał w Rosji, ten mimowoli odnosił wrażenie, że do konfliktu zbrojnego ZSSR z Europą zachodnią dojdzie już w najbliższych dniach. A najciekawsze przytem jest to, że miarodajne czynniki sowieckie świadomie starały się wytworzyć wśród szerokich warstw ludności nastroje wojenne, choć znakomicie wiedziały, że na zachodzie nikt nie myślał o wszczynaniu wojny z kimkolwiek. Rzecz jasna, ludność Rosji zaczęła ostatecznie powątpiewać co do wiarygodności rozpuszczanych przez rząd sowiecki pogłosek o „niebezpieczeństwie wojny”, co też skłoniło kierowników polityki sowieckiej do zaniechania dotychczasowej taktyk. O wojnie przestano z biegiem czasu wogóle mówić, a w czasach ostatnich z miarodajnych miejsc coraz częściej zaczęły się odzywać głosy, stwierdzające, że narazie zbrojnego napadu na Rosję spodziewać się nie należy. Wyrazem tej zmiany poglądów na sprawę „niebezpieczeństwa wojny” było niedawne przemówienie komisarza dla spraw woj-

**„URWIPOLCIE” WSZĘDZIE  
SIĘ ZNAJDA.**

Wszystkie wiece trwały niewiele ponad godzinę, a przebieg ich był naogół spokojny, jedynie po wiecu na jednym z placów praskich grupa młodocianych demonstrantów nie chciała rozjechać się według planu, ustanowionego przez władze, wobec czego policja zmuszona była wkroczyć. Demonstranci początkowo stawiali opór policyj, obrzucając ją nawet kamieniami, ale po chwili i tu taj porządek został przywrócony.

skowych, Woroszyłowa, wygłoszone dnia 3-go kwietnia r. b. na pienarnem posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego Stowarzyszenia Wójcików Chemicznych. W przemówieniu tem Woroszyłow oświadczył, między innymi, że imperjaliści (jak w Rosji socjalicznej nazywa się powożenie państwa zachodnio-europejskie) w tym roku nie porzucą bronią, nie grożą otwarciem literwek cją.

Niemniej jednak istnienie nastrojów pokojowych w Europie zachodniej nie skłania sowieckich czynników do zaniechania przygotowań wojennych. Woroszyłow uważa, że Rosji grozi inne jeszcze niebezpieczeństwo ze strony zachodu europejskiego. Napadu zbrojnego narazie spodziewać się nie należy, ale — stwierdza sowiecki komisarz spraw wojskowych, — „atak na nas przygotowany jest obecnie na polu gospodarczym. Chcą nas bić nie pałką, lecz rublem”.

„Ręka w rękę z przygotowaniem do wojny gospodarczej idą jednak na zachodzie potajemne przygotowania wojenne.” Cisza, jaka zapanała w Europie zachodniej, — mówi Woroszyłow, — nie oznacza, że w obawie imperjalistów przestano szykować się do wojny. Dlatego też Stowarzyszenie lotniczo-chemiczne powinno z energią wzmacniać obronę i okazywać skuteczną pomoc armii czerwonej.”

Gabin

Do akt. wykon. Nr 312-28.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 20 kwietnia 1928 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Andrzeja, pod Nr. 2 odbędzie się powtórna sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z maszyny do pisania i przedm. należących do Feliksa Braunera, oszacowanych na 575 złotych.

Łódź, dnia 5 kwietnia 1928 r.

1649. Komornik (—) J. TOMASZEWSKI.

Do akt. wykon. 236-28.

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi, przy ul. Zachodniej 36, obwieszcza, że w dniu 14 kwietnia 1928 r. od godz. 10-ej z rana w Łodzi, przy ul. Konstantynowskiej pod Nr. 190-192, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: składających się z koni i wozów: należących do Firmy „Arbaniaria Bruss”, oszacowanych na 1900 złotych.

Łódź, dnia 4 kwietnia 1928 r.

1640. Komornik (—) J. TOMASZEWSKI.



# INEMATOGRAF I ŻYCIE.

## „Październik”.

Nowy film sowiecki.

Po huraganowym ogniu reklamy i z prawie półrocznym opóźnieniem wystawiono w przeszło stu kinoteatrach równocześnie, monumentalny film Eisensteina „Październik”. Z samego tytułu nietrudno się domyślić, że film ten ma być filmową epopeją październikowej — bolszewickiej — rewolucji, a zarazem epopeją ideologii bolszewickiej i sowieckiej rewolucji wogóle. Próba ta jednak się nie powiodła zupełnie. Film ten nie jest tem czem go mieć chciały sowiety i nie stoi na takim poziomie, jakiego moglibyśmy się spodziewać po filmie, którego reżyserem był Eisenstein, reżyser filmu „Potemkin”. Jakkolwiek w nowym filmie jest rzeczywiście kilka wspaniałych scen, wiele nowych i bardzo dobrych pomysłów, to jednak całość zupełnie nie odpowiada zamierzeniom — nie jest epopeją rewolucji. W wielu wypadkach jest raczej jej karykaturą, nie mówiąc już o tem, że nagina fakty historyczne do swoich potrzeb.

Film rozpoczyna się pierwszą rewolucją roku 1917. a mianowicie rewolucją marcową. Przechodzi potem prędko do dalszych etapów, usiłuje uwydatnić bezsilność rządu tymczasowego i tendencyjnie zrzuciwinę z frakcji bolszewickiej za „nieudane powstanie w lipcu 1917, które spowodowało zaarrestowanie Trockiego i innych działaczy bolszewickich i ucieczkę Lenina do lasów w okolicy Sestreriecka. Według wzorów z czasów upadku komuny paryskiej, przedstawia film rozbicie mieszczańskich warstw Piotrogrodzkich i krwiożerczość kobiet w

stosunku do niewinnych bolszewików, którzy się tylko bronili, nie mając absolutnie zamiaru zdobyć dla siebie władzy??”

Doskonale przedstawiono atak na Pałac Zimowy tak od strony Newy, jak i od strony placu Senatu. Tutaj prawda historyczna zupełnie odpowiada intencjom autora, więc odnowiono poprostu ówczesną scenerję Gorzej przedstawia się sprawa w tych miejscach, gdzie chciano wykazać słabość rządu tymczasowego, nieudolność Kiereńskie go itd. Tutaj musiano fałszować w wielu miejscach prawdę, stwarzać karykatury, co oczywiście w filmie, który miał być „monu-

mentalnym”, robi bardzo złe wrażenie. Kiereński przy całym swoim braku decyzji nie był takim zniedołężniałym słabeuszem, jak go w filmie przedstawiono, a ministrowie jego nie byli absolutnie marjonetkami, tylko ludźmi, którzy nie umieli i nie chcieli walczyć z żywiołową wolą tłumów. Lojalność dla przeciwników politycznych dyktowałaby w tym wypadku całkiem inny sposób postępowania, niż stosują bolszewicy.

Ogólnie biorąc, film się pod względem ideologicznym nie udał zupełnie, jakkolwiek ma cały szereg ślicznych obrazów i momentów.

## „Wielka parada na morzu”

DZIEŁO EPOKOWEGO ZNACZENIA METODEJ FILMOWEJ PRODUKCJI ANGIEL.

Z zainteresowaniem oczekuje się premiera wielkiego dramatu morskiego, zwanego przez prasę zagraniczną „Wielką Paradą na morzu”. Nie od rzeczy więc będzie zobrazować gigantyczną pracę, jaka została podjęta przez wytwórnię British Instructional Film Limited, która przy współudziale i całkowitem poparciu angielskiej admiralicji wyprodukowała to dzieło.

Realizacja tego filmu, przedstawiającego bitwy morskie w roku 1914 pod Coronalem i przy Wyspach Falklandzkich, wymagała fantastycznego wprost nakładu pracy i kapitału, jeśli zważymy, że rząd Imperjum Brytyjskiego musiał zdecydować się na zainwestowanie dla scen tego filmu siedmiu wielkich pancerników.

Z archiwów angielskiej marynarki wojennej wydobyte zostały tajne oryginalne zdjęcia, na zasadzie których odtworzono po stronie bohaterów wojny, admirała Sturdee, admirała Craddocka, lorda Fishera, admirała von Spee i w inn. Tysiące byłych marynarzy floty angielskiej zaangażowano jako

statystów. Zdjęciami kierowali oficerowie marynarki i najmniejszy szczegół bitwy został oddany z niemierną ścisłością.

Zawrotnie poruszające się maszyny, tysiące robotników ładujących pociski, palące podsycający ogień strzaskanymi meblami w braku węgla, najrozmaitsze instrumenty precyzyjne — wszystkie te szczegóły odtworzone zostały z mroźną zaiste cierpliwością i zmontowane przez pierwszorzędną technikę. Młoda angielska produkcja filmowa może być dumna pod każdym względem z wyprodukowanego przez siebie dzieła, którego istotnymi bohaterami właściwie, obok znakomitych aktorów, są wielkie potwory — pancerniki, wypływające ze swych armatnich gardzieli śmiercionośne pociski.

„Bitwa Morska Przy Wyspach Falklandzkich” jest przepyszny obrazem tytanicznego wysiłku, sprawiającym niezapomniane i kolosalne wrażenie, jest jednocześnie jednym z najbardziej wznieśliwych wolnościowych hymnów ludzkości.

### Ratujcie włosy 378

Nawet zupełnie łysi mogą odzyskać piękne włosy, używając balsamu na porost włosów, który zapobiega wypadaniu, niszczy łupież, usuwa swędzące głowy i pobudza do życia obumarte cebulki włosów, również perfumy, mydła, pudry, wody kolońskiej i inne kosmetyki krajowe i zagraniczne po cenach najniższych.

Do nabycia w Składzie Aptecznym

H. Hermalina, Piotrkowska 11

MAX i ALEX FISCHER.

### Historja prawie prawdziwa.

I

Berta miała śliczne, złote włosy, błękitne, cudowne oczęta; a usteczka czerwone jak makówki. Nie więc dziwnego, że kochałem ją.

Wieczorami, gdy byliśmy sami w pokoju, myślałem często, bojąc się powiedzieć głośno:

— O, Berto, gdybyś mnie kiedykolwiek zdradziła, byłbym najnieścześniejszym czło-  
wikiem...

Mijał czas. Przychodził do nas bardzo często nasz wspólny przyjaciel Leopold. Pewnego dnia wyszedł wcześniej i zostawił nas samych. Spostrzegłem wówczas ku wielkiemu zdziwieniu, że Berta ma zwykle ja-ne włosy, niebieskie oczy i czerwone usta. Ko-

chałem już ją o wiele mniej. Powiedziałem głośno:

Gdybyś mnie kiedyś zdradziła, Berto, popełniłbym samobójstwo, słyszysz?

Wtuliła się w me ramiona i szepnęła:

— Nie myśl o tem, Jureczku... Wiesz, że kocham tylko ciebie...

Przez sekundę miałem wrażenie, że kochamy się naprawdę bardzo gorąco i że groźba moja była szczera.

I od tego wieczoru niemal codziennie gdy włosy Berty wydały mi się rude, oczy wyblakłe, a usta ceglastego koloru, zawołałem głośno:

— Berto, wiedz, gdybyś mnie zdradziła odebrałbym sobie życie!

Mówiłem już to machinalnie, nie zdając sobie nawet sprawy z tego, co mówię.

A Berta uspakajała mnie za każdym razem.

— Kochany, złoty Jarku, nie mów tak, wiesz, że tylko ciebie kocham...

II.

Aż oś pewnego wieczoru, gdy Berta odprowadziła Leopolda do przedpokoju, zdało mi się, że słyszę odgłosy pocałunków. Następnego dnia popołudniu zamiast do biura, udałem się do bramy domu, oznaczonego numerem 22 skąd widziałem; jak Leopold z wiązanką kwiatów wszedł do domu naprzeciwko, oznaczonego numerem 23.

Nazajutrz tak samo, zająłem swój punkt obserwacyjny. Czekałem pół godziny. Nie miałem więcej czasu. Miałem zamiar przejść ię po ulicy, lecz mimowoli wszedłem do bramy oznaczonej numerem 23, stamtąd na schody i po chwili znalazłem się w mieszkaniu Berty.

Nie namyślając się długo, rzekłem ni z tego ni z owego:

— Niewiernal... Wiem o wszystkim! Czekasz na Leopolda!

Nie zaprzeczała. Owszem, nawet zaczęła płakać. Nie wiedziałem co robić i też się

# HIGJENA I ZDROWIE.

## Swoista epidemia.

Zapalenie ślepej kiszki, nie hedące chorobą zaraźliwą, szerzy się jednak w sposób zastraszający.

Prof. Keysser w „Bel. Tagbl.“ zabiera głos w bardzo ważnej dla ludzkości sprawie. pisze mianowicie o spustoszeniach, dokonywanych przez chorobę ślepej kiszki. Okazuje się, że przynajmniej w Niemczech — śmiertelność z powodu ślepej kiszki wzrosła od r. 1919 do 1927 u mężczyzn o 90 proc., a u kobiet o 60 proc.

Okazuje się przedewszystkiem, że wysoka śmiertelność jest wynikiem tego, iż bardzo wielu chorych zupełnie nie operowano. Wiadomo, że przy zapaleniu ślepej kiszki operacja w odpowiednim czasie jest wszystkim, gdyż na 10 tysięcy operowanych umiera zaledwie 0,54. Wszystkie niemal zaledwie wypadki śmierci po operacji ślepej kiszki przypisać należy temu, że operacja była robiona zbyt późno, to znaczy nie w ciągu 12 do 24 godzin od początku choroby.

Istotą zapalenia ślepej kiszki jest ostre ropac zachorzenie błony kiszkiowej wyrostka robaczkowego. Ten wyrostek robaczkowy jest więc głównym siedliskiem choroby. Gdy się doń dostaną jakieś twarde rzeczy lub obce ciała (pestki, igły, skorupki naczyń i t. p.) powstaje zapalenie. Niebezpieczne jest ono szczególnie z powodu skorupki czy też emalii z naczyń kuchennych, bo uszkadzają one błonę śluzową kiszki.

Skoro tylko w wyrostku robaczkowym powstaje ropa, może się ona usunąć przez kiszki, wtedy ostre objawy chorobowe ustępują, lecz pozostają mimo to przemiany w postaci zrostów i uszkodzeń błony śluzowej. Gdy jednak ten odpływ ropy jest niemożliwy bądź z powodu znajdowania się w nim ciała obcych (owych pestek i t. p.), wtedy błonki wyrostka robaczkowego pękają w ciągu 12 do 24 godzin wskutek zapalenia, ropy wylewa się do jamy brzusznej i powodu je zawsze niemal śmiertelne zapalenie błony brzusznej.

Zapalenie ślepej kiszki spada na czło-

wieka całkiem niespodzianie, przy najlepszym zdrowiu. Pierwsze jego oznaki — to bóle żołądka, mdłości i podwyższona temperatura. Nudności prowadzą nieraz do wymiotów, a ciepota ciała waha się między 37 a 38 stopniami. Bywają jednak wypadki, że organizm zachowuje normalną ciepłotę mimo zapalenia; jeśli więc czujemy zupełnie bez powodu bóle w żołądku i nudności powinniśmy nawet przy normalnej temperaturze zwracać się do lekarza.

W wypadkach wylania się ropy do jamy brzusznej nieraz następuje pozorna poprawa, lecz suchość języka, przyspieszony puls ziemista cera wskazują wyraźnie na to że rozpoczęło się zapalenie opony brzusznej, kończące się prawie zawsze śmiercią. Dreszcze zaś, towarzyszące temu objawowi, dowodzą, że ropa przenika już do naczyń krwionośnych; wtedy ratować może tylko natychmiastowa operacja.

Skoro zapalenie ślepej kiszki zostało

z pewnością stwierdzone, w ciągu następujących 24 godzin wyrostek robaczkowy musi być usunięty drogą operacji, bo tylko w ten sposób uniknąć można bardzo niebezpiecznego ropnego zapalenia opony brzusznej.

Wprawdzie można wyleczyć zapalenie ślepej kiszki i bez operacji; wtedy jednak mają miejsce zrostnięcia lub skurczenia wyrostka robaczkowego, które prowadzą do nowych przypadłości, jeszcze bardziej niebezpiecznych. Wogóle zaś wyrostek robaczkowy, który raz podlegał ostrej chorobie, prowadzi do chronicznego zapalenia ślepej kiszki, przejawiającego się w bólach, zaburzeniach w trawieniu, dolegliwościach żołądka, żółci i t. p.

Usunięcie wyrostka robaczkowego w odpowiednim czasie jest zgoła pozbawione jakiegokolwiek niebezpieczeństwa. Zarzuty, przeciwko operacji nie wytrzymują żadnej krytyki dziś, wobec tak olbrzymich postępów w zakresie chirurgii.

## „Kaapi”

NARKOTYK. KTÓRY DAJE ZDROWIE I WYPOCZYNEK.

Botanik niemiecki Ludwik Lewin zbadał nowy narkotyk, który jest od wieków w użyciu u ludów zamieszkujących dziewicze lasy Ekwadoru, Peru, Kolumbji i południowej Wenezueli.

Nowy środek narkotyczny uzyskuje się z wygotowania stłuczonych na miazgę liść dyg pewnej rośliny, rosnącej nad rzeką Orinoko.

Płyn otrzymany po wygotowaniu ma przyjemny smak i zapach, przypominający woń ananasów, więc dobrze się go pije. W kilka minut po wychyleniu czarki „kaapi” (tak nazywają krajowcy ten trunek) zapada człowiek w trans, trwający 3 — 4 godzin.

Nerwy się uspakajają, puls staje się

równym, lecz nieco słabnie, natomiast wyobraźnia żywo pracuje i wytwarza przedziwne rozkoszne obrazy, tak plastyczne, iż wydają się być rzeczywistością.

Po 4 godzinach znika uluda, a człowiek nie czuje się wcale zmęczony i wyčerpany, lecz robi wrażenie, jakby zbudził się z pokrzepiającego snu.

Dr. Lewin spotkał 70-letnich starców, którzy go zapewniali, iż od najmłodszej swej młodości pijają kilka razy w tygodniu „kaapi”. Pili go codziennie, lecz to dygi, dające rozkosz, są stosunkowo drogie i ubogi mieszkawiec dziewiczych lasów nie może sobie zawsze na nie pozwolić.

— o o o —

rozplakałem. Potem poszedłem do okna nie wiedząc w dalszym ciągu, co czynić i w tej chwili wpadło mi do głowy, że tracę napróczno czas, podczas gdy moi konkurenci robią może najlepsze interesy.

Wziąłem więc kapelusz i skierowałem się ku wyjściu.

Berta zerwała się, jako oparzona.

— Jurku!... Dokąd idziesz?

— A co to ciebie obchodzi? — odparłem niegrzecznie, ale inaczej przecież nie mogłem.

— Ach, wiem, wiem! — krzyknęła na głos. — Jurku!... Mój Jurku! Wiem — chcesz się zabić!... To moja wina!... Błagam cię!...

Przypomniałem sobie w tej chwili moje słowa. Właściwie, dlaczego jeszcze żyję.

Berta straciła przytomność.

Zastanowiłem się. Co zrobić? Kupić rewolwer i strzeić na żarty? Z bronią nigdy nie należało żartować. Nalać wody do butelki z cytryną, na której widnieje trupia czaszka; dwa skrzyżowane miecze? Od

nieprzepracowanej wody można dostać tyfusu.

Tymczasem Berta odzyskała przytomność. Otworzyła oczy i zapytała cicho:

— Jesteś tutaj?... Jak to dobrze... Zostań przy mnie...

To było wyraźne. Kpiła sobie ze mnie. Odepehnałem ją od siebie i wyszedłem do przedpokoju.

Rzucała się za mną.

— Jurku! Zostań!... Nie zabijaj się!... Daję ci słowo, słyszysz, przysięgam! — że już więcej nie wpuszczę Leopolda do siebie, słyszysz?

III.

W sieni wzrok mój padł na sznur od dzwonka. Nie namyślał się długo. To już było pewne — powieszę się.

Sądziłem, że dzwonek zaalarmuje Bertę, która wyjdzie do sieni, odwiąże mi pętlę i sprawa będzie załatwiona.

Szybko obwiązałem sznur wokół głowy. Przewidywania moje były słuszne. Dzwonek zaczął głośno terkotać.

— Dzyń, dzyń, dzyń, dzyń — — — Słyszałem kiedyś, że człowiek przed śmiercią widzi obrazy całego swego życia. U mnie było inaczej. Widziałem tylko zaśmiecone reholody.

Psiakrew!... — denerwowałem się — kiedy ona już otworzy te drzwi!

A dzwonek dudnił:

— Dzyń, dzyń, dzyń, dzyń!...

Upłynęło kilka minut. Nareszcie usłyszałem za drzwiami jakieś kroki. Pośpiesznie wysunąłem język i oczy wzniosłem ku niebu, które imitowała mała lampka elektryczna, wisząca nad drzwiami.

O, słyszę... Jest już w przedpokoju... Ale co to?..; Zamknęła drzwi na łańcuch

I w tej chwili usłyszałem słowa, które byłyby dla mnie wyrokiem śmierci, gdyby sznur nie urwał się na czas.

— Panie Leopoldzie! Może pan drzwi do jutra!... I tak panu nie otworzę, bo dałam słowo memu Jurkowi!...

— o o o —



# ROZMAITOSCI Z CAŁY ŚWIATA

## Krwawą bitwę pod Pekinem

STOCZYŁY DWIE ARMIE SZCZURÓW.

Przed paru tygodniami obywatele miasta Halaczi, położonego w pobliżu Pekinu, rozbudzeni zostali z głębokiego snu nieopisanym wprost piskiem szczurów. Gdy o świecie udano się za mury miasta, okazało się, iż ziemia pokryta była tysiącami pomordowanych szczurów rudego i szarego koloru. Widocznie rude gryzonie zamierzały wtargnąć do miasta, czemu kategorycznie postanowili sprzeciwić się ich pobratymcy o szarej sierści.

— Obie armie walczyły z niesłychaną zaciętością w ciągu kilku godzin, tak, iż okazała się potrzeba sprowadzenia aż 800 wielkich wozów, by uprzątnąć trupy z pobojowiska i pogrześć je w odpowiedniej odległości od miasta, a to celem zapobieżenia ewentualnej zarazy. Po kilku dniach odby-

ła się nowe starcie, jeszcze zaciętsze, krwawsze i większe — była to rozstrzygająca bitwa, w której zwycięstwo uzyskali rudy najedźcy, szare bowiem szczury zostały formalnie wytepiene.

Szczegół charakterystyczny: przeciwnicy walczyli z taką furją i zapamiętaniem, że nie zwracali wcale uwagi na tłumy mieszkańców, przyglądających się temu jedynej mu w swoim rodzaju widowisku.

## Wiktor Hugo i moda.

WIELKI PISARZ UMAŃ W SAMĄ PORĘ.

W czasach, kiedy Wiktor Hugo zdobywał we Francji sławę, kobiety były — przy-

zawonnica z aluminium.

(s) Jedyne w swoim rodzaju budynki wzniesiony został w Pittsburgu (Stany Zjednoczone) przy protestanckim kościele na Smithfield-Street. Wysokość tej wieży do cnech do 87 metrów, waga jest — jak na dzwonicę kościelną — nieprawdopodobnie lekką, gdyż wynosi zaledwie 3,300 kg. Nie jest to, oczywiście, piękny gmach, ale Amerykanie są z niego bardzo dumni, gdyż „the first in the world“. A to imponuje Yankesom.

## Wiosenny kapelusik.

HISTORIA I MODA WIECZ NIE PÓWTARZAJĄ SIĘ.

Od dłuższego już czasu, wszelkie „ozdoby“ damskiego kapelusza wykreślone były ze słownika mody i oto nadchodzący sezon przynosi nam ich powrót.

Nie bierzmy tego jednak dosłownie i nie przypuszczajmy, że głowy nasze będą przypominały kosze kwiatów, stragany piór i wstążek jak to było w 1912 r. Broń Boże, kapelusze pozostają małe, tak małe, że głowa pani, bodaj jest mniejsza w kapeluszu, niż bez.

Obecne ozdoby kapelusza polegają przede wszystkim na materiale, z którego jest wykonany, na ogólnej linii, która jest bardziej skomplikowana niż w ubiegłych sezonach, na łączeniu dwóch materij i na kontrastach barw. Jeżeli zaś kapelusz jest wykonany jego przybranie jest zwykle tej samej barwy co kapelusze.

Co do formy, możemy kapelusze wiosenne podzielić na dwie kategorie: czepki i kapelusze z rondkami. Pierwsze są bardziej charakterystyczne dla obecnej mody, znajdują tu wpływ wszystkich krajów, odzwierciedlony w liniach: wschodniego turbanu, tarczki, beretu, kornetu zakoonego, kwefu, czapki czako, obcisłej mycki, chłopskiego czepka, piuski i t. p.

Drugą kategorię tworzą małe klosze. Na kilka miesięcy zobaczymy większe, narodzi się na to zawczasie. Materiały ogromnie przyczynią się do urozmaicenia kapeluszy, są to w pierwszym rzędzie: błyszczące słomki, ładne tylko w czarnym lub ciemnoniebieskim kolorze. Mamy ich kilkanaście gatunków lśniące, jak dżety, ładnie splecio-

ne tworzą tylko rondko kapelusza, lub inkrukcje na filcu, albo też cały kapelusze.

Następnie słomki jedwabne, tak miękkie, jak wstążki, śliczne w swych jasnych pastelowych odcieniach, słomka „picot“, która często łączy się z filcem i wreszcie ostatnia nowość, matowa słomka lekka, jak papier.

Pomiędzy innymi materiałami, które używamy na kapelusze, najbardziej lubiana i oryginalna jest karbowana wstążka rypsowa lub gruba atlasowa. Wstążka ta jest bardzo mocno splisowana i tak elastyczna, że doskonale daje się układać. Kapelusz z tej wstążki jest niekształtnym, miękkim galankiem, z chwilą jednak gdy go włożymy na głowę, staje się jej ślicznym okryciem, lekkim i pełnym indywidualności, gdyż każda z pań może go inaczej nosić.

## „Najpiękniejsza morderczyni“

SKOŃCZYŁA GRZESZNY ŻYWOT W PRZYTUŁKU.

Miano „najpiękniejszej morderczyni“ zyskała Anna Beulah w Chicago. Swego czasu głośny był w całej Ameryce jej proces. Anna kobieta rzeczywiście nadzwyczajnej urody, miała kochającego ją, młodego i przystojnego męża, który ciężko pracował by u kochanej żony na niezem nie zbywało. Mimo to zawiązała intymny romans z niejakim Kalstedtem, którego przyjmowała w domu w czasie nieobecności męża.

Pewnego razu, gdy Kalstedt oświadczył, że ją zorzuci, bo mu się znudziła, wywiązała się kłótnia: w czasie której Anna zastrzeliła kochanka. Gdy zaalarmowani strażem sąsiedzi wraz z policją weszli do mieszkania, zastali piękną zbrodniarkę sied-

zącą najspokojniej obok zwłok, przy grającym gramofonie.

Mąż nie tylko przebaczył jej, ale wydał ostatnie pieniądze na adwokatów. Dzięki świetnej obronie Annę uwolniono. Wówczas pierwszym jej czynem było oświadczenie mężowi, że go porzuca, bo jest dla niej za wolny. Wzięła z nim rozwód i wyszła za boksera, który sztukę swą uprawiał nieraz i na jej delikatnym ciałku, tak; że po trzech miesiącach rozwiodła się z nim, obwiniając go o okrucieństwo.

Ostatnie lata życia spędziła w biedzie i zmarła w tych dniach w przytułku miejskim.

## Nowa choroba infekcyjna.

(n) Z Frankfurtu donoszą: W całym szeregu szkół we Frankfurcie w różnych szkołach skonstatowano wypadki nieznaney dotychczas choroby infekcyjnej, która dotknęła wiele dzieci.

Choroba ta objawia się w ten sposób, że po kilku dniach niedyspozycji, występują silne nabrzmienia gruczołów na szyi i pod-

pachami, połączone ze silnymi bólami w tyle głowy. Temperatura przekracza 40 stopni C. Po jednym lub dwu dniach gorączka ustępuje i wtedy ukazuje się czerwona wysypka, która okrywa całe ciało. Wysypka ta znika po 8 dniach.

Znany we Frankfurcie lekarz Dawid

Rotschild, stwierdził, że chodzi tutaj o rozpoznaną i opisaną po raz pierwszy przed 25 laty przez Anglika Ducea chorobę, której dano nazwę czwartej choroby.

Również i dorośli ulegają tej nowej chorobie infekcyjnej i cierpią jeszcze więcej, niż dzieci.

# ZYCIE GOSPODARCZE.

Postępy techniki ludzkiej.

## Jeszcze jedno połączenie telefonem Starego i Nowego świata.

Przygotowania do stałej komunikacji lotniczej — kwestja sztucznych wysp na Atlantyku.

Ostatnio ukończone zostały roboty nad zainstalowaniem komunikacji telefonicznej Paryż—New York—Paryż. Dziś ma odbyć się uroczystość otwarcia linii.

W Ministerjum Handlu panuje ruch niezwykle. W gabinecie ministra Bokanowskiego gromadzi się cały szereg osobistości świata francuskiego i amerykańskiego z generałem Pershingiem na czele i przedstawicielami Ambasady Stanów Zjednoczonych. Przybył również i pułkownik Shreeve, reprezentant „American Telegraph and Telephon Company”, pod którego właśnie dyktacja została ostatecznie ukończona komunikacja telefoniczna pomiędzy Francją a Ameryką.

Wszyscy z niecierpliwością wyczekują godz. 2—ej. Z wybicciem jej Minister Bokanowski zbliża się do telefonu, bierze do ręki słuchawkę i wtedy to z drugiej półkuli ziemskiej daje się słyszeć głos p. Jifford'a, prezesa „American Telegraph and Telephon Company”.

Z kolei przemawia francuski Minister

Handlu, podkreślając, że te nowe, a nadzwyczajne rezultaty, osiągnięte dzięki postępowi nauki przyczyniają się jeszcze bardziej do zbliżenia pomiędzy Francją a Ameryką. Następnie zaś generał Pershing i pułkownik Shreeve rozmawiają z Ameryką i wszyscy ze zdumieniem oświadczają, że telefon funkcjonuje doskonale i komunikacja między Paryżem a Nowym Jorkiem słychać równie dobrze, jakby rozmowy prowadzone były w Paryżu. Na co zaś Minister Bokanowski dodaje z uśmiechem: A może nawet i lepiej!

Po ukończonej ceremonii oficjalnej fotografowie, uwieczniają chwilę, kiedy w 436 lat po odkryciu Nowego Świata nastąpiło połączenie Ameryki z Europą, za pomocą kabla telefonu.

Komunikacja ta idzie via Anglię. Odbywa się ona z Paryża do Londynu i Rugby a następnie podmorskim kablem dostaje się to Houton (Stany Zjednoczone), a stamtąd zwykłym już kablem do Nowego Jorku.

Rozmowa pomiędzy Francją a Ameryką będzie kosztowała pokaźną sumę, gdyż za 3 minuty płaci się... 1000 frs.! Komunikacja telefoniczna jest obecnie już otwarta i pomimo tej wysokiej taryfy, w Ministerjum Handlu zgłosiło się już około 40 amatorów, którzy zamówili tak z Paryża rozmowy, jak i ze Stanów Zjednoczonych. Są to przeważnie przemysłowcy. Należy też zaznaczyć, że

Niemcy, Belgja, Szwecja i Holandia posiadają także komunikację telefoniczną z Ameryką, która odbywa się zawsze via Wielką Brytanię. Połączenie telefoniczne przyczynia się niewątpliwie do zbliżenia Nowego Świata ze Starym. Będą się nimi posługiwać li zarówno politycy jak przemysłowcy, a przede wszystkim piękne amerykanki, nie omieszkają telefonicznie zamawiać swych toalet z Paryża. Choć po tem będą musiały, względnie dość długo czekać zanim je odbiorą. Prawdopodobnie już w niedalekiej przyszłości zupełnie będą mogły być ekspedjowane za pomocą samolotów. Dlatego też można powiedzieć, że połączenie telefoniczne Europy z Ameryką jest ostatnim już etapem przed połączeniem dwóch kontynentów za pomocą linii powietrznej. Łącznie z tem, że kapitan Fonc, sławny as lotnictwa francuskiego, który zresztą zamierzał pierwotnie przelecieć z Ameryki do Francji, ale wskutek spalania się jego aparatu nie mógł przeprowadzić swego planu, powraca właśnie ze Stanów Zjednoczonych z konkretnym projektem, zmierzającym do urzeczywistnienia linii powietrznej, dzięki konstrukcji sztucznych wysp na Oceanie. Finansiści amerykańscy są gotowi zaawansować na ten cel sumę 40 milionów dolarów. Oczywiście chodzi teraz o to, aby tą sprawą zainteresować kapitalistów francuskich.

### Popierajcie!!!

Edmund  
Wasilewski

przypomina że ma duży wybór  
dobrych i modnych materiałów  
męskich i damskich  
z fabryk

**LEONHARDTA  
Bielskich i innych**

Piotrkowska № 152  
TEL. 44-64

## NASIONA

warzywne i kwiatowe pastewne  
znanej dobrotli i powości POLECA

**Marja SZOSLAND**

Ł O D Z

11 **Konstantynowska** 11  
firma egzystuje o roku 1889

### Institut de Beauté

de M-me Marie Neufeld diplômé de l'Ecole Française d'Orthopédie et Massage à l'Académie de Paris. Specjalne higieniczne estetyczne masazje twarzy. Odmładzanie cery. Wzmocnienie porostu włosów. Radykalne leczenie zmarszczek wągrów, piegów brodawek i krostowa tej cery według metody prof. Jacquet. Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą. Godz. przyjęć 3—7 Wschodnia 59, front II piętro, w Lecznicy na Wólce Piotrkowska 157 tel 49-00 od godz. 11 do 1 po południu, 229

## Zycie gospodarcze w Bułgarii.

Wytwórczość eksportowa nie stoi dotychczas na zbyt wysokim poziomie.

NOWA GAŁĄŻ PRODUKCJI.

Równocześnie z rozwojem przemysłu cukrowniczego obserwować można w Bułgarii szybki rozwój przemysłu spirytusowego, używającego melasy, jako surowca. Nie bacząc na to, że chodzi tu o młodą zupełnie gałąź przemysłu, produkcja spirytusu w Bułgarii wystarcza w zupełności na krycie zapotrzebowania krajowego, a nawet wykazuje pewien nadmiar, pozwalający eksportować spirytus zagranicę, głównie do Turcji.

W roku 1927 całkowita produkcja spirytusu 100-procentowego wynosiła w Bułgarii ponad 2.000.000 litrów, z czego 707.000 litrów sprzedano na rynkach wewnętrznych, a resztę wywieziono zagranicę.

ZANIEDBANA DZIEDZINA.

Produkcja wina w Bułgarii wynosiła w roku 1927 ogółem 110.000.000 litrów, z czego zagranicę wywieziono 6.000.000 litrów. Tak nieznaczny eksport wina w porównaniu do całkowitej produkcji przypisać należy nieszczęśliwej jakości wina bułgarskiego. Czynniki miarodajne, chcąc zapewnić eksportowi wina bułgarskiego pomyślniejszy

rozwój, zainicjowały przed pewnym czasem systematyczną akcję, mającą na celu podniesienie jakości wina bułgarskiego.

Wyniki tej akcji już teraz dają się zauważać, wobec czego spodziewać się należy, że eksport wina z Bułgarii już w czasie najbliższym znacznie się powiększy.

WYTWÓRCZOŚĆ, KTÓRA SIĘ OPLACA.

Uprawa tytoniu jest jedną z najstarszych gałęzi bułgarskiego gospodarstwa narodowego, a sam tytoń bułgarski cieszy się jak wiadomo na rynkach zagranicznych bardzo dobrym wzięciem. Bułgaria posiada ogółem 52 fabryki wyrobów tytoniowych, które głównie skoncentrowane są w okręgu sofijskim.

Produkcja wyrobów tytoniowych we wszystkich tych fabrykach wynosiła w roku 1927 ogółem 4.663.000 kilogramów.

Większa część produkcji tytoniowej idzie zazwyczaj na eksport, przyczem głównymi odbiorcami tytoniu bułgarskiego są następujące państwa: Czechosłowacja, Polska, Niemcy i Austria.



# KRONIKA

## KALENDARZYK.

Sobota, 7 kwietnia — Saturnina B. W.

Niedziela, 8 kwietnia — Zmartwychwstanie Pańskie

Poniedziałek, 9 kwietnia — Marii

## TEATRY

Teatr Miejski: Niedziela 8. IV. wiecz. N.O.S.

Poniedziałek 9. IV — pop. Aby żyć. w. N.O.S.

Teatr Popularny: Niedziela 8. IV wiecz. Wesoła wdówka, Poniedziałek 9. IV popoł. i wiecz. Wesoła wdówka.

Conc.: — Siadaj Pan.

## WIDOWISKA.

Casino: — „Miłość Joanny Ney”

Splendid: — „Zdobycza sere”

Grand-Kino: — „Przeznaczenie”

Odeon: — Moja żona tańczy charlestona.

Czary: — „Dziwczeta pod kontrolą”

Curso: — „Człowiek małpa”

Kin. Oświatowy: — Dwanaście djamentów.

Dom Ludowy: — „Niemy oskarżyciel”

## Wiadomości bieżące.

### Examinacje tegoroczne.

Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego, w myśl zarządzenia ministerstwa oświecenia, ustaliło termin egzaminów maturalnych w szkołach średnich w pierwszych terminach na dzień 7 maja, w drugim na 21 maja i w trzecim terminie na dzień 11 czerwca. Egzamina tegoroczne dla eksternów odbędą się dopiero w połowie września t. b. (bip)

### Dr. Tomaszewski w radzie państwowej.

Minister spraw wewnętrznych mianował radnego dr. Tomaszewskiego członkiem państwowej naczelnej rady zdrowia.

Rada ta jest organem doradczym i opiniodawczym p. ministra w sprawach sanitarnych i między innymi składa się z 5 przedstawicieli miast, mianowanych przez ministra spraw wewnętrznych. (bip)

## Feljeton.

### Popularna monografia Łodzi.

Łódź jest to wielkie miasto, leżące na zachód od Stuzieńca a na południe od Kochanówki.

Rozciąga się ono między „Grand Hotelem” a cukiernią Plątkowskiego i ma około półmilionu tysięcy ludzi, nie licząc komunistów, konfederatów, doliniarzy analfabetów i innych wyznań wogóle.

Łódź ma wiele pomników wielkiej kultury i wspaniałej przeszłości, które jedynie dlatego tak mało są znane w Europie, że dojazd przed tak zw. Dworzec Fabryczny do Łodzi wymaga znacznej zręczności i siły, a wjazd do Łodzi z wagonu po obłożonych lub wilgotnych schodkach dworca Kałuskiego — znacznej wytrzymałości kości i czaszki ludzkiej pewnych zasobów gotówki na kuracje.

Dlatego też ci, co mogli by obejrzeć nasze ze wszech miar godne widzenia miasto — wyjeżdżają zazwyczaj na połowanie na lwów do południowej Afryki, lub na tygry

# Tragiczne skutki strzelania z chloranu potasu.

## UKARANIE POSTRZELONEGO.

20-letni Stanisław Wiśniewski, zam. przy ul. Wolezańskiej 146, nie bacząc na zakaz policyjny, dochował wierności tradycji i strzelał na cześć świąt Wielkiej Nocy z petard napelnionych chloranem potasu. Strzelanie to pociągnęło jednak tragiczne dla Wiśniewskiego skutki. Wczoraj wieczorem strzelając przed domem przez nieostrożność stanął zbyt blisko eksplodującej petardy wskutek czego zapaliło się na nim ubranie. Wobec tego iż kieszenie Wiśniewskiego napelnione były nabojami, stała się

rzecz straszna. Zapaliły się one, wskutek czego młodzieniec w jednej chwili przemienił się w żywą pochodnię. Na skutek rozpaczliwych jego krzyków wybiegli lokatorzy domu, którzy widząc straszliwą sytuację młodzieńca pospieszili mu z pomocą tłumiąc ogień kołdrami i derkami. Do straszliwie poparzonego zawięzano pogotowie Kasy Chorych, którego lekarz po nałożeniu opatrunków pozostawił Wiśniewskiego w domu w stanie bardzo ciężkim pod opieką rodziców. (b)

— 000 —

# Groźny pożar wielkiego młyna.

## STRATY WYNOŚĄ Z GÓRĄ 100 TYSIĘCY ZŁOTYCH.

Wczoraj wieczorem we wsi Bruss pod Łodzią wybuchł groźny pożar. Zapalił się wielki młyn parowy stanowiący własność Franciszka Millera. Od iskry która powstała wskutek tarcia trybów wadliwie działających maszyn zapaliły się siano i słoma podłożem ogień przetrzącił się na nagromadzone worki ze zbożem. Wobec przemian przedświątecznego młyn szczelnie był wypełniony zbożem i mąką tak że ogień wobec obfitości łatwopalnego materiału rozszerzał się z niesłychaną szybkością. W ciągu kilkun-

stu minut cały młyn przedstawiał jeden olbrzymi słup ognia. O uratowaniu czegokolwiek nie było mowy. Na miejsce pożaru przybyły drużyny straży ogólnowej z Konstantynowa, Jagielnicy Złotej i innych wsi i osad okolicznych jednakże akcja ich ograniczyła się tylko do chronienia przed ogniem innych zabudowań sąsiadujących z płonąącym młynem. Młyn spłonął doszczętnie. Straż spowodowane pożarem wyniosła z górą 100 tysięcy zł. (b)

— 000 —

# Strajk w cegielniach miejskich.

## ALBOWIEM ROBOTNICY NIE OTRZYMALI PODWYŻKI.

Już od poniedziałku trwa strajk w cegielniach miejskich, gdzie robotnicy zażądali 25 proc. dodatku wyrównawczego i 15 proc., które pracownicy miejscy otrzymali razem z urzędnikami państwowymi czyli razem 40 proc.

Wczoraj odbyło się zebranie strajkujących na terenie cegielni i w rezultacie uchwalono nadal strajkować aż do czasu całkowitego uwzględnienia przez Magistrat wystawionych żądań. (bip)

sy do dżungli indyjskich.

Pewien znakomity bakteriolog francuski w pogoni za nieznanymi bardzo rzadkim okazem gonokoków zawędrował do Łodzi, a że niebył przyzwyczajony do miejscowego klimatu, bardzo prędko bez wielkich nawetboleści skonał na tyfus brzuszny.

Przed śmiercią atoli zwyczajem tubylców — którzy wszelkie swoje ekspresje duchowe — zresztą naogół krótkie, w podobny sposób wyrażają, zdążył jedynie zanotować palcem, żółtą farbą na białej ścianie:

— „Łódź zobaczyć — a potem umrzeć!”

Jakkolwiek życzeniu Szanownego nieboszczyka stało się zadość — to jednak chytry Włosi, — powiedzenie, które wywalczyło sobie słusznie nasze miasto — zastosowali do niby piękniejszego Neapolu.

Ale odplacając się ręką za nadobnie wzięliśmy od nich znowu słowo „granda” — które zupełnie trafnie stosujemy do naszych duchowych przewodników tudzież innych ojców miasta.

Niezwykłym urządzeniem, dowodzącym wysokiego rozwoju opieki Społecznej, jest pensjonat wypoczynkowy dla wstydzających się zebrać przy ul. Kopernika Nr. 29 (w gmachu gdzie więzienie).

Tam to można zupełnie bezpłatnie na koszt funduszy społecznych Rządu, spędzić mile w doborowym towarzystwie dłuższy lub krótszy okres czasu, co powoduje, że pensjonat ten jest stale przepelniony, szlachetniejszą publicznością z różnych sfer naszego grodu.

Dalej Łódź posiada niezmiernie oryginalną kanalizację, przez którą spływa tylko połowa budżetu miejskiego, natomiast woda z rynien, ze sławów i innych ubikacji, płynie malowniczymi kaskadami koło chodników. Na chodnikach urządzone są letnie ogródki i werandy licznych cukierni, gdzie ludność ma jedyną możliwość delektowania się dowolnym świeżym powietrzem i smażaniem równie świeżych t. zw. „sznajsów” — na dzień następny.

Na rogach ulic stoją urocze kioski z gazetami, będące osią nieporozumień z cudzoziemcami, którzy po godzinnej lataniu z szaloną szybkością po mieście i krótkich, używanych interwiewach na ulicy z przechodzącymi usiłują jak opętani od tyłu wtargnąć do środka rzeczonych ubikacji i to już z palcami na guzikach — co w rezultacie powoduje mandat karny 5 złotych i grad wyżwisk ze środka.

## Nocne dyżury aptek

W niedzielę w nocy dnia 8 kwietnia dyżurują następujące apteki: M. Lipiec (Piotrkowska 193); E. Müller, (Piotrkowska 46); W. Groszkowski (Konstantynowska 15); K. Perelman (Cegielniana 64); H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37); S. Jankielewicz (Stary Roniek 9).

W poniedziałek w nocy dnia 9 kwietnia dyżurują następujące apteki: L. Paźwłowski (Piotrkowska 307); S. Hambrug (Główna 50); B. Gluchowski (Narutowicza 4); J. Śirkiewicz (Kopernika 26); A. Charemza (Pomorska 10); A. Potasz (Plac Kościelny).

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych, mózgu i serca, używając codziennie małą ilość naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa osiąga się łatwe wypróżnienie. Wybitni profesorzy — kierownicy klinik chorób wewnętrznych nawet u ludzi z porażeniem połowy ciała, osiągnęli za pomocą wody Franciszka-Józefa doskonały skutek w funkcjach trawienia. „Zadać w aptekach i drog.”

## Teatr i sztuka.

### REPERTUAR ŚWIĄTECZEJ TEATRÓW MIEJSKICH.

#### W TEATRZE PRZY UL. CEGIELNIANEJ.

Niedziela świąteczna — jedno przedstawienie o godz. 8,30 świeżo wystawiona komedia węgierska — „N. O. S.” (Nie ożenię się) z Stef. Jarkowską, Relewicz-Ziemińska, Dunajewską, Grywińską, Fabisiakiem, Kwiatkowskim, Mrozińskim, Szubertem.

Poniedziałek świąteczny — dwa przedstawienia o godz. 4 po południu po cenach niższych wznowienie niegranej od kilku tygodni wesołej komedji satyrycznej Kazimierza Wroczyńskiego „Aby żyć” z Dunajewską, Jakubińską, Jarkowską; Morską; Rodowiczową, Boneckim, Kijowskim, Kliszewskim, Krzemińskim; Szubertem, Winawerem, Woskowskim.

Te nieprzyjemne scysje — wystawiające nasz gród w nieco niekorzystnym świetle polegają na zapoznaniu fizjologicznych właściwości i wytrzymałości łodzian, którzy wszelkie kulturalne rozrywki chowają na wieczór do domowego ogniska.

Tu potrzebna celowa i umiejętna propaganda, gdyż od czasu Wiekopomnego odhrycia przez dr. Woronowa odmładzających za let małą — ruch przyjezdnych do Łodzi wzmożł się niepomniernie.

Niezwykłym poważaniem cieszą się tu starzy, kaleki, zniezdolniali tudzież niedorozwinięci umysłowo.

Mają oni pozostawieni do swojej dyspozycji specjalny gmach na ulicy Pomorskiej pod nr. 16.

Co pewien czas urządzają oni tam posiedzenia i włączającym do łez jest widok i nieszczęśliwych, usiłujących bezskutecznie naśladować przemówienia i sposób rozumowania normalnych ludzi.

Z podmiejskich okolic zasługuje na uwagę miejscowość kuracyjna i kąpielowa t. zw. Ruda Fabjanicka, której cudowna okolica posiada europejskie urządzenia oraz leżące wspaniałe — pozostawiają daleko za

Wieczorem o godz. 8,30 po raz trzeci pogodna, barwna komedia węgierska „NOS”.

Wtorek o godz. 8,30 efektowna kronika historyczna w 11 obrazach P. Szczegolewa i A. Tolstoja „Spisek Carowej” (Rasputin) z Horecką, Morską, Boneckim (Car Mikołaj II), Brodniewiczem, Chodeckim, Fabisiakiem, Janowskim, Kijowskim (Rasputin), Krzemińskim, Lisowskim, Szackim, Szubertem, Winawerem.

Środa i piątek „NOS.” (Nie ożenię się).

### W TEATRZE KAMERALNYM

przy ul. Traugutta.

Niedziela o godz. 9 wzruszający dramat salonowy Fr. Croisset'a z Horecką, Brodniewiczem, Janowskim i Kaz. Junoszą-Stepowskim.

Poniedziałek dwa przedstawienia: o godz. 5 po południu po cenach niższych „Osma żona Sinobrodego” z Relewicz-Ziemińska, Kędziarską, Niedzialkowską; Krotkiem, Ziemińskim i Junoszą-Stepowskim.

Wtorek — „Osma żona Sinobrodego”.

### KASA TEATRÓW MIEJSKICH

czynna będzie w okresie świątecznym.

W Wielką Sobotę w Cukierni Gołstomskiego (Piotrkowska 76, tel. 64,00) do godz. 2 popołudniu.

W niedzielę świąteczną od godz. 5 po południu w Kasach teatrów: przy ul. Cegielnianej oraz przy ul. Traugutta 1.

### TEATR SCHEIBLERA I GROHMANA.

Przędzalniana 68

W poniedziałek świąteczny dnia 9 kwietnia Artyści Teatru Miejskiego odegrają w sali „Ogniska” Przędzalniana 68, komedję muzyczną w 3-ach aktach p. t. „Lalka” z prologiem M. Ordonneau, muzyką Edm. Audran'a, cieszącą się dotychczas rekordowym powodzeniem na wszystkich scenach europejskich. Pozostałe bilety do nabycia w V. Oddz. Straży Ogniowej.

### TEATR POPULARNY.

W niedzielę o godz. 8,20 wiecz. premiera świetnej operetki „Wesoła wdówka”,

która Teatr wystawia w obsadzie najlepszych sił wokalnych i pięknej oprawy dekoracyjnej i kostjumowej. Udział przyjmują po za solistami liczny zastęp sił pomocniczych i balet pod kierunkiem znanego w Łodzi baletmistrza p. St. Zaborskiego. W poniedziałek i wtorek po dwa przedstawienia „Wesołej wdówki” o godz. 4 popoł. i 8,20 wieczorem. Kasa w święta czynna przez cały dzień od 10 rano.

### TEATR POP. W SALI GEYERA.

W niedzielę i poniedziałek o godz. 4,20 i 8,20 wiecz., oraz we wtorek o godz. 8,20 wiecz. „Za Oceanem” znakomita operetka w 4-ach aktach. Reżyseruje M. Bielecki.

### OPERA DZIECIĘCA.

Wobec nadzwyczajnego zainteresowania jakie wzbudziło zapowiedziane wystawienie przez Tow. Śpiew. im. Moniuszki, fantazyjnej opery K. Prosnaka p. t. „Cud Królowny” w Teatrze Popularnym w nadchodzących świętach, postanowiono zamiast zapowiedzianych dwóch przedstawień wystawić „Cud Królowny” trzy razy w czasie świąt, a mianowicie w niedzielę, poniedziałek i wtorek o godzinie 12 w południe. Wystawieniem opery zajęli się Karol Prosnak, Józef Piłarski, Władysław Majewski (baletmistrz) i artysta malarz W. Makojnik. Dodać należy że nie oszczędzono kosztów aby dać efektowną wystawę dekoracyjną i kostjumową, którą przygotowuje pracownia Teatru Popularnego. Bilety nabywać można wcześniej w kasie Teatru, Ogrodowa 18

### Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Wczoraj otwarta została nowa wystawa prac znakomitego batalisty J. Rozena, W. Nowiny-Przybylskiego, W. Zawadowskiego, L. Grabowskiego i A. Bradego, obejmująca około 200 ciekawych dzieł.

Przez okres świąteczny pozostaje jeszcze przepiękna kolekcja portretów Szankowskiego. Całość tej ekspozycji urozmaiconą została pięknymi tkaninami artystycznymi Zofji Raczyńskiej z Paryża.

sobą Ostendę. To też zazwyczaj, zwłaszcza w święta jest tutaj liczny zjazd kuracjuszków nawet z dalekich stron, że wspomniemy tu Chojny, Zarzew, Langówek i Zgierz.

Z sanatorjów i zakładów leczniczych miasta Łodzi, należy wymienić lecznicę prywatną doktora Warikofa na ul. Kopernika, tudzież na równi nieomal z nią stojące — lecznicę Kasy Chorych, gdyż śmiertelność w tych ostatnich przedstawia się bardzo dodatnio i wynosi zaledwie 4 promile na dobę.

Niestety prywatna lecznica Warikofa jest dostępna tylko dla ludności nieubezpieczonej w Kasach Chorych — co jednak nie przeszkadza ogólnej ehęci leczenia się właśnie w wspomnianym zakładzie.

Głównymi zajęciami mieszkańców naszego miasta, którym oddaje się z zamiłowaniem nieomal połowa mieszkańców jest polowanie zapomóg, strajki, bielenie ścieków wapnem, dyskonto prywatne protestowanie weksli oraz wyrób spadkobierców en gros en detaille.

Druga połowa mieszkańców naszego miasta, zajmuje się natomiast roznoszeniem nakazów śmieciowych, wyzwań sądowych, pobieraniem podatków, wyciąganiem należności skarbo-

wych, świadczeń socjalnych oraz licytowania garderoby i wogóle tego — co pierwsi zarobili.

Pomimo tak doskonałej organizacji pracy jest jednak dosyć elementów niezadowolonych, które wynoszą się na tamten świat z dobrej woli... lub ze zgola nieuzasadnionej anarchistycznej złośliwości.

Taki pan jadąc karawanem najwesołszą w mieście ulicą Cmentarną potrafi mrużyć znacząco lewe oko i ironicznie się uśmiechać, obserwując przez dziurę w trumnie rozdzierane miasto i pozostały materiał na cmentarzu.

A był jeden taki, który obudziwszy się z letargu „na Zarzewie” zaczął krzyknąć: „Niech żyje Marszałek” i żadną miarą nie chciał wracać do domu. Jednak to go nie obchodziło, dzięki energicznej interwencji policyjnej udało się upartego defetystę skłonić do powrotu do codziennych zajęć.

Ale to są naogół wypadki rzadkie, to też wspomnianego osobnika odziedziczył w Atelier artystycznym firmy Weyer & Cie na ul. Kilińskiego nr. 152 gdzie czas najwyższy by i Ciebie tam zdjęto z czytelniku!



**Ze związków i stowarzyszeń.**

**Z ZWIĄZKU ZAW. „PRACA POLSKA”.**

W poniedziałek dnia 9 bm. o godz. 6 wiecz. „Kolo Dramatyczne” Zw. Zawod. „Praca Polska” w Łodzi ul. Główna Nr. 48, pod kierownictwem p. Nowakowskiego wystawia:

1) Protekcja, 2) Filiżanka herbaty, 3) Nowa Francillon, komedje w 1 akcie Czyśły dochód z przedstawienia przeznaczony zostaje na cele kulturalno-oświatowe Związku.

**Z CHRZ. ZW. BUDOWLANEGO**

Komisja Porozumiewawcza Związków Pracowników Budowlanych, „Praca” Chrześcijański Związek Budowlany. Związek Budowlany ZZP. Gdańska 40 Gospoda murarzy i Gospoda cieśli, zwołuje na dzień 15 kwietnia rb. przy ul. Główniej 31 Walne zebranie o godz. 9-ej rano w pierwszym terminie w drugim o godz. 10-ej bez względu na ilość obecnych.

**ŚWIĘCONE A. K. E. u HANDLOWCÓW.**

Dnia 10 bm. w salach Handlowców Piotrkowska 108 odbędzie się tradycyjne święcone urządzone staraniem Akademickich Kół Łódzian, Poznania, Warszawy i Wilna. Początek o godz. 21.

Po zaproszenia można się zgłaszać do lokalu Harcerstwa Polskiego Ewangelickiego 9 od godz. 11 do 1.

**Z AKADEMICKIEGO KOŁA MUZYCZNEGO W WARSZAWIE.**

Zapowiedziany na dzień 14 bm. koncert Koła w Łęczycy nie odbędzie się. Z 10 P. A. P.

Dowódca i Korpus Oficerów oraz szeregowi 10 pułku Kaniowskiego artylerji polewej w miejsce przesłania życzeń wielkocennych i podziękowań za otrzymane życzenia złożyli na „Sierociniec” w Łodzi jednorazową składkę w wysokości 96 zł. 13 gr.

**Kronika policyjna.**

**Kradzieże i przywłaszczenia.**

Witka Leon, zam. przy ul. Obywatelskiej 50, skradł 3 weksle na sumę 390 zł. Mirowskiej Weronice.

Kłopotek Rozalji zam. przy ul. Orła 23, skradziono portmonetkę, zawierającą 19 zł 90 gr. Kradzieży dokonał Wojtczak Piotr, zam. przy ul. Nowy-Swiat 14.

Nowak Józef zam. przy ul. Placowej 9 został aresztowany za systematyczną kradzież pluszu i kołder pluszowych z fabryki Finstera Teodora, mieszczacej się przy ul. Juliusza 11.

Jenszke Oskarowi, zam. przy ul. Szkolnej 5 ze Związku Pracowników Kasy Chorych, przy ul. Piotrkowskiej 73, skradziono aparat „radio” wartości 1200 zł.

Krański Stanisław lat 16, zam. przy ul. Głowackiego 6, przywłaszczył sobie 100

zł. na szkodę firmy „Engiel i S-ka”, mieszczacej się przy ul. Żeromskiego 36.

Skalmierskiego Tadeusza bez stałego zam. na Bałuckim Rynku zatrzyman z ubraniami, pochodzącymi z kradzieży z mieszkania Jankiewicza Jana zam. przy ul. Kilińskiego 120.

Desednem Lajbuś, zam. przy ul. Aleja 1-go Maja 25, przywłaszczył sobie garnitur i powierzona mu do przesyłki jedną sztukę towaru ubraniowego, wartości 1200 na szkodę Goldkram Salomona, zam. przy ul. Aleja 1-go Maja 9. (p)

**Straszny wypadek na stacji w Karolewie.**

Mroźący krew w żyłach nieszczęśliwy wypadek wydarzył się wczoraj o godzinie 6 m 50 popołudniu na stacji w Karolewie w kierunku Łodzi zdążył pociąg towarowy z Piotrkowa. W pewnym momencie tuż przed stacją Karolew bremowy pociąg 46-letni Józef Sasiak zamieszkały we wsi Rozprza pod Piotrkowem zdrzemnąwszy się wypadł z budki tak nieszczęśliwie że dostał się pod koła wagonu które obciły mu obydwie nogi. Nieszczęśliwego kolejarza nie przytomnego z bólu i upływu krwi przeniesiono na stację w Karolewie dokąd też zawezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził bardzo groźny stan Stasiaka i przewiózł go do szpitala św. Józefa gdzie walczył ze śmiercią. (p)

**MATERJAŁY**

Na Garnitury, Spodnie, Palta i Mundury wojskowe

Pierwszorządnych fabryk łódzkich i bielskich

— poleca —

1135

**SKŁAD SUKNA L. KROLEWSKI**

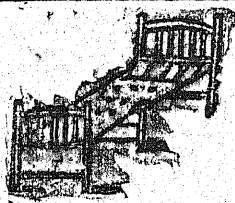
Łódź, Andrzeja 2

CENY NISKIE. DOBRODNE WARUNKI KUPNA.

**Rowery**

części i gumy w dużym wyborze posiadamy na składzie

Bela Krzeminiacy ul. Piotrkowska 178 P. S Lakiernia i warsztat 1830 — na miejscu



**Łózka**

Spółwależki krzeselka dziecięce firmy „OMEGA” 110 Zwiolotnia gwarancja Fabryka Łódź, Juliusza 4 Zadać we wszystkich składach mebli.

**Masiona**

pierwszej jakości rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze i w. inn. polecają składy

L. Jasińskiego

prowadzone od 1870 roku w Łęczycy ul. Poznańska 30 i w Łodzi ul. Andrzeja 10 Cenniki wysyłamy bezpłatnie

**Tanio! Na Raty!**

Fie: wszerzędne płaszcze damskie poleca na długie terminy

„KREDYT” Nawrot 15

Celem tego ogłoszenia jest zwrócić uwagę na jedyne w naszym mieście ŹRÓDŁO MEBLI

**MEBLE**

Wytworne Trwałe Dogodne warunki.

**Markowicz i Nasielski**

Piotrkowska 6

Na składzie nielowe łózka trema otomany szafy rzeczy kuchan. i t.d.

**TOP! Chcesz kupić? MEBLE**

Dobre, tanie od Najskromniejszych do Najwykwintniejszych

**kupuj tylko w firmie F. Nasielski**

RZGOWSKA 2, TEL. 48-08. Wielki wybór różnych łózek metalowych Dogodne warunki. —oOo— Długoletnia gwarancja,

**Na wypłatę!**

Obuwie Manufaktur Galanterja Jedwab Firanki Piotrkowska 87 (w podwórzu) Krawiec na miejscu Gotow. Ubiorcy

Na raty !! Tanio !! Stwierdzono że tylko firma „KREDYT” Nawrot 15, i p. sprzedaje obuwie bieliznę damską i męską oraz wszelkie towary manufakturowe i galanteryjne najtaniej i na najdłuższe terminy



**Na dogodnych warunkach Wózki spacerowe**

Łózka metalowe materace wyścielane dżestcinne oraz do metalowych łózek „Patent” podług miary Umywalki i wyci macz najtaniej w FABRYCZNYM SKŁADZIE „Dobropol” — 60Ł Łódź, PIOTRKOWSKA 78 w podwórzu

**OGŁOSZENIE.**

Na zasadzie rozporządzenia Minist. Rob. Publ. L. Dz. XI. 1372, z dnia 15 czerwca 1927 r., Zarząd Drogowy pow. Łódzkiego podaje do wiadomości, że z powodu przelomu nawierzchni na odcinku drogi Piotków—Chojny, między Tuszymem a Kruszowem ruch skierowuje się na objazd droga gruntowa.

Kierownik Zarządu Drogowego

Inżynier:

(—) Pruszewski

Łódź, dnia 6 kwietnia 1928 r.

1111

**Reformacie pigulki Zahennik**

znana od 1602 roku.

Reguluje żołądek chronią od reumatyzmu, cierpien wstrobny, nadmiernej otyłości, astmy, tyknu, uderzeń krwi do głowy usmierzają nie mórólcy czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użyte 1 do 3 pigulek na noc.

Cena pudełka, zł. 1,85 wyrobu apteki

Karłowicki, Tuszyński, W. Szosa Trzebacka 4. Zadać w aptekach i składach z „Zahennik”



# KAPELUSZE MĘSKIE

tylko  
Pracownicy P. i M. SCHWALBE

Piotrkowska 85, tel. 62-02.

Habig

Wiedeń  
od zł. 68.—

Hückel

krajowe  
zł. 44.—39.—34.—28.—

Borsalino

Włochy  
zł. 65.—

Mossat

Paryż  
zł. 65.—

Scotts

Londyn  
od zł. 84.—

Lion

krajowe  
zł. 18.—

1047—

Fabryczny magazyn

Firmy

## JÓZEF FRAGET

przy ul. Piotrkowskiej 99

poleca

Na nadchodzące święta

w najlepszym gatunku na BIAŁYM METALU

zastawy stołowe

noże, widelce

łyżki, łyżeczki

cukiernice, koszyki i t. p.

Łódź, Piotrkowska 99 — Telefon 38—99 1030—

Jedyny bezkonkurencyjny wybór w Łodzi!

# PALTA-KAPELUSZE

od zł. 19 do 95

## PEFFER

HABIG

BORSALINO

## Piotrkowska 111

HUCKEL

H.D.

Nadeszły włoskie i wiedeńskie krawaty.

Przyjmuje weksle kupieckie od zł. 100.

Potrzebni chłopcy

do roznoszenia gazet  
Zgłaszać się do „Rozwoju”

Domok

do oddania na trzy lata słoecznicy dwa pokoje, przedpokój, kuchnia w ogródku dojazd tramwajem Nr. 1 oferty sub Stonnecny

Niniejszym podaję do ogólnej wiadomości z dniem 1 kwietnia b. r. firma „BETON” Matz i Wojciechowski została zlikwidowana.

**PRZEDSIĘBIORSTWO**

Betonowe, Asfaltowe i Brukarstwo

egzystujące od 1906 roku prowadzę dalej pod własnym

**W. WOJCIECHOWSKI**

ŁÓDŹ, ul. Kilińskiego 172 tel. 20—20

Posiadam stale na składzie

**HERAKLIT**

nowy materiał budowlany, znany ze swoich doniosłych zalet i taniości, trwałości, suchości i wysokiej zdolności nieprzepuszczania ciepła.

## Wykwintna

bielizna męska!

Palta, suknie, garnitury  
w najlepszym wykonaniu

**Juljusz Rozner,**

Łódź, ul. Piotrkowska 98, Filja 160.

## B. RUSSKA

długoletnia nauczycielka

udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografii. Udziela również lekcji buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji.

Łódź, ul. Kilińskiego 89, m. 8 obok poczty



## Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Elektrowni Zgierskiej w Zgierzu

zawiadamia niniejszem pp. Akcjonariuszów, że w poniedziałek, dnia 30 kwietnia 1928 roku, o godzinie 10-ej rano odbędzie się

### 14 Zwyczajne Ogólne Zebranie Roczne

w lokalu Banku Przemysłowców Zgierskich, przy Rynku Kilińskiego,

O ile Ogólne Zebranie w dniu powyższym stosownie do § 65 ustawy, nie dojdzie do skutku, to odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 maja 1928 roku, o tejże porze i w tymże lokalu, stosownie do tegoż § 65 ustawy Towarzystwa.

#### PORZĄDEK DZIENNY.

- 1) Wybór Przewodniczącego Zebrania,
- 2) Sprawozdanie Zarządu, zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1927, zatwierdzenie protokołu Komisji Rewizyjnej i udzielenie Zarządowi absolutorjum,
- 3) Podział zysku,
- 4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1928,
- 5) Wybory Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 6) Wynagrodzenie dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 7) Wolne wnioski p.p. Akcjonariuszów,

Stosownie do § 54 ustawy Towarzystwa pp. Akcjonariusze życzący sobie przyjąć udział w obradach Zwyczajnego Ogólnego Zebrania, obowiązani są w myśl § 57 ustawy złożyć swe akcje lub kwity depozytowe najpóźniej do dnia 22 kwietnia 1928 roku włącznie w biurze Elektrowni w Zgierzu, ul. 3-go Maja Nr. 55, w Banku Handlowym w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 15, w Banku Przemysłowców Zgierskich w Zgierzu, Rynek Kilińskiego, gdzie będą przechowywane aż do zakończenia Ogólnego Zebrania. 1608

## BANK

### Przemysłowców Łódzkich Spółdzielnia z ogr. odp.

Bank założenia 1881. Kwangolińska Nr. 16

przyjmuje z oprocentowaniem:

**Wklady Obrotowe w Złoty**  
z wymowieniem i na każde sadanie.

**Wklady Obrotowe w Dolarach**  
i innych walutach obcych, swrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe  
**Bank Dewizowy.**

Wzajemne kasety stalowe (Safes)

## Szkoło okienne!

amentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do szklenia szkła polecane po cenach niskich.

J. Olejń czak, Słowna Nr. 4,

UWAGA: Szkle inspektowe w wielkim wyborze. 957

## Szkoło okienne

amentowe, surowe, kryształowe belgijskie i czeskie  
Szklenie okien wystawowych do największych rozmiarów  
oraz budowli.

Jan CANDRY

Piotrkowska 255 i Główna 11 Tel. 59-03 955



## HOTEL POLONIA-PALACE w ŁODZI

GRUNTOWNIE ODNOWIONY!  
WSZYSTKIE POKOJE w JEDNEJ CENIE  
zł. 8 OD OSOBY NA DOBĘ.  
Dyrekcja: Beja Dobrzyńscy.

## Drzewka

owocowe, parkowe, roże i inne  
poleca w wielkim wyborze Zakład Ogrodniczy  
**LEONA KOŁACZKOWSKIEGO**

Przedzalniana 86 — Piotrkowska 241

Nasiona warzywno, kwiatowe i trawy

Piotrkowska 225 oraz Przedzalniana 86 901

## Ważne dla pp. kowali i ślusarzy!

Żelazo handlowe wszelkich wymiarów  
Stal resorowa, narzędziowa, spawana, wrze-  
cionowa i t. p.

Pilniki marki „H o s s y b”

Narzędzia dla wszelkich rzemiosł

poleca „ELIBOR”

Sp. Akc. Handl. Przem. Ł. J. BORKOWSKI, 987

Oddział w Łodzi

Telefon: 84 i 4-94.

## MEBLE

Najtańsze źródło zakupu  
pod gwarancją

wyplacie, stolowe pokoje, me-  
skich oraz mebli pojedynczych  
szafy i łóżka stoły krzesła lustra  
oraz meble wyścielane leżanki  
otomany, klubowe solidnej robo-  
ty na odpowiednich warunkach  
poleca zakład stolarsko-tapicerski

W. Przeździecki 787  
Piotrkowska 108

## Drzewka owocowe

wielki wybór dobrych od-  
mian porzeczeki kłace rą-  
barbaru

poleca z własnych szkolej:  
O. Szulc Brzezińska 138  
1451-

Na wpłatę i za gotówkę  
Garderobę męską, damską i dzie-  
cinną oraz różne towary na gar-  
nitury i palta oraz inne przedmioty  
Robota wykwalifikowana! Cena przystę-  
pna Wykonujemy w ciągu 3 dni

Silberszac

41 Główna 41

Proszę się przekonać N

Fabryka luster i zakład odlewalczy

## J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22

położone po cenach najniższych

Lustra, trena, toalety japońskie, stemple w przy-  
stojnych ramach oraz lustra wiszące, Meble  
pojedyncze i całokształt urządzenia najnowszo-  
stylowe, Odnawianie i poprawianie lustera  
przyznoszeniem się do domu. Sprzedaż na ra-  
m i na gotówkę. 3070-

## Pracownia ortopedyczna

istn. od 1886 r.

St. LEWIŃSKI

Łódź, Nawrot 38-a

Specjalnymi bandażami usuwa się radykal-  
nie największe i zastarzałe prze-  
pukliny brzucha, pępka, pachwiny u mężczyzn, ko-  
biet i dzieci

Powstrzymuje się wypadnięcia macicy u

Pracownia wyrabia opaski przeciw obwisłości  
brzuszałej, przeciw obniżeniu to-  
ładka, na czas ciąży i po przebytych poro-  
dacyjnych i inne.

Patent. Bandaż „Elasta” przeciw zy-  
czołom i dla zreformowania zgrubiałej nogi 1600

Wkładki na płaskie stopy. SUSPENSORJA





# PORADNIK DLA KUPOJĄCYCH.

Nr. 2.

## SKŁADY APTECZNE:

Raczkowski, Aleksandrowska 56

## ZAKŁADY KOWALSKIE:

O. Pietsch i S-ka, Wólczańska 109.

Osiński, Pabjanicka Sz. 41.

## ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jezielski, Pabjanicka Sz. 60.

## FRYZJERZY:

Szostowski, Nowo-Pabjanicka 21-23.

## RESTAURACJE:

A. Jaśka, Pabjanicka Szosa 26.

Wi Piotrowski Krzywa 2.

Szczepaniak, Krzywa 16.

Michałkiewicz, Kilińskiego 160

## PRACOWNIE OBUWIA:

Walkowiak, Napiórkowskiego 105

Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.

Kruczkowski, Kilińskiego 256.

## SKŁAD INSTRUMENTÓW

### MUZYCZNYCH:

Boniewicz, Targowa 38.

## SKŁADY WĘGLA:

G. Sniady Krakusa 1.

Greczyński, Krzywa 4.

## SKLEPY SPOŻYWCZE:

Pawełek, Krakusa 12.

Swara, Piotrkowska 196.

Wągrowski, Krzywa 5.

Spółdzielnia Spożywcza Dąbrowska 16.

Blesiński, Wilcza 10.

Różewska, Ozorkowska 6.

Rzeźnicki, Nowo-Pabjanicka 25.

Fonkiewicz, Zamenhofska 27.

Gil, Sienkiewicza 35.

Suwalski, Bazarna 2.

## PIEKARNIE:

Kaczmarowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyniak, Pabjanicka Szosa 28.

## PRALNIA CHEMICZNA i FARBIARNIA:

Brzezińska 5, filje: Pomorska

i Wschodnia 36.

## ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE:

Dobrowala i Ludwikowski, Rzgowa

## SKLEP DYSTRYBUCYJNO-

### KOLONJALNY:

W. Nowakowski, Przędzalniana 42.

Busiakiewicz, Główna 40.

## OPRAWA OBRAZÓW i DEWOCJI:

T. Opieczyński, Piotrkowska 261.

## OKUCIA BUDOWLANE:

Bracia Suwalscy, Golca 9.

## ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:

A. Klim, Brzezińska 114.

## Fotografujcie się

gdzie tanio i dobrze

tylko

77

## u „Zjednoczonych Fotografów”

Łódź, Narutowicza 13, (dawnej Dzielna)

1151— tel. 25—00.

## Ceny konkurencyjne:

12 fotografii m. blust 21. 2.—

6 pocztówek retusz. cata fig. „ 3.—

6 fotografii gabinet „ „ 10.—

1 Duży portret rozm. 40x80 cm. z natury „ 10.—

## UWAGA:

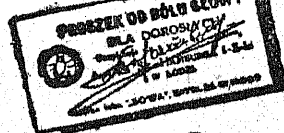
Niepogoda nie robi różnicy w zajęciach.

Zakład czynny bez przerwy od 9 do 7 wiecz.

AGENTÓW FIRMA NASZA NIE WYSYLA.

Od p. p. amatorów przyjmuje się klisze do retusza

## WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAKOMICIE „SOWA”

wyrobu laboratorjum przy apte<sup>e</sup> S Hamburga i S-ki w Łodzi, Główna 50 310

Leżak, szafkę ozdobną i otomanę (stara 10 złotych) sprzedam Kilińskiego 83—2 1624—2

Wilk placu do sprzedania przy przystanku tramwajowym i mały domek: Wiad. Radogoszcz Szosa Zgierska nr. 11 prawa oficyna Pośrednicy wykluczeni 1630—2

Na raty i za gotówkę różne maszyny pożycznicze na 100 320 igitel na cienkie jedwabne pożyczki. Dla kupującego maszynę nauka pożycznicza darmo. M. Szarata Piotrkowska 190. 1922—2

Plac kupie w mieście, pośrednicy wykluczeni Oferty sub. A.G lub tel. 58—16. 1680—

Ubiory męskie, damskie, obuwie swetry na wyplatę Piotrkowska 37 III w. I p. 552—2

Na raty! Tani! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanterijne, obuwie; białe towary, firanki, kapy, kołdry białe męska, damska poleca „Kredyt” Nawrot 15. Uwaga i piętro. 1436—2

## Posady i prace

Szofer z praktyką flusarską poszukuje posady oferty do Rozwoju pod „Szofer” 1616—2

pojedyncza osoba przyjmie na mieszkanie ul. Kilińskiego nr. 83 m. 2 1426—2

## Różne.

lekcji francuskiego, konwersacja szkołom ustąpiwo Kilińskiego o Nr 83—2 1626—5

## OGŁOSZENIA

Do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmuje i załatwia na najkorzystniejszych warunkach.

## Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona Nr. 8-a Telefon 111 i 15-24

Wydział Ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowe ogłoszenia dla „MONITORA POLSKIEGO”, „DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIN. SKARBU” i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

zagubionych dokumentach mających się ukazać w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

Odlewnia w Ozorkowie przyjmie wspólnika z kapitałem do 10 tysięcy zł. Zgłaszać się Ozorków Odlewnia telasa ul. Zgierska Ku- biak Józef. 1614—3

## Popierajcie!!!

### Edmund Wasilewski

przypomina że ma duży wybór dobrych i modnych materiałów męskich i damskich z fabryk: LEONHARDA Bielskich i nanych. Piotrkowska Nr. 152 tel. 44—6 1075

## Sklep pożyczek

Kazimierz Zielonko Al. Kościuszki 37 Poleca na święta pożyczki jedwabne fildacos, skarpatki męskie pożyczki dziecięce. Ceny na święta bardzo przystępne oraz przyjmuje reperacje pożyczek 29

## 3 morgi lub 1 morga

2 kilom. od Zakowic zaraz do sprzedania Wiadomość Piotrkowska 85 front m. 5

## Pensjonat willa „Zdrowie” w Włodzimierzowie.

Wynajmuje pokoje z całodziennym utrzymaniem od 15 maja. Las iglasty suchy, kąpiel rzeczna, plaża, fortępian, tennis, kroski. Komunikacja dogodna. Tamże letnie mieszkanie. Wiadomość Walerja Budzyńska Piotrków Narutowicza 28 Informacji udział W-na Zasada Łódź Nawrot 8. 1518—2



## Na dogodnych warunkach Rowery

szarych dobrych marek angielskich, niemieckich oraz części najtańszej i najdogodniejszej w firmie „Dobropol” Łódź Piotrkowska 78 w podwórku Przyjmujemy wszelkie reperacje oraz lekirowania — 640

## Drobne ogłoszenia

### Nauka i wychowanie

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fakto we korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa Zórawia 42, Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznactwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwa Zadzajcie prospektów. 873—4

### Sprzedaz.

Obuwie wykwasne na nadchodzący sezon w wielkim wyborze poleca firma B. Sumera i Syn ul. Nawrot Nr. 19 805—6

A! A! NA WYPŁATE! Firanki na metry odpasowane okna tiulowe etaminowe kapy tiulowe etaminowe sztory roletowe narzutki Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

A! A! NA WYPŁATE! Eleganckie damskie płaszczki wełniane towary na palta i suknie Crep-de-chine Jedwab popelina Palta Mesalina Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Janino Zejlera prawie nowa na raz do sprzedania Oferty sub „Picaino” złożyć u Fuksa Piotrkowska 50

A! NA WYPŁATE! Białe towary Ręczniki Kołdry Kapy Chusteczki Ścieraczki Zefiry Choćniki Podpinka Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

A! NA WYPŁATE! Prawie darmo! Czysta jedwabne ręczno malowane szale torebki Swetry Pończochy Skarpatki Perelki Parasolki Poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

## CENA OGŁOSZEN

Przed tekstem 20 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wórd. drobnych 50 i makrologi 20 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrówi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duża 10 gr.; najmniejsza ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem w tekście podzielona na 5 łamy, zwyczajne na 3 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od brzońtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgiersu u p. Lecha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa Adres w poradniku 1.50; miesięcznie — 30—zł.

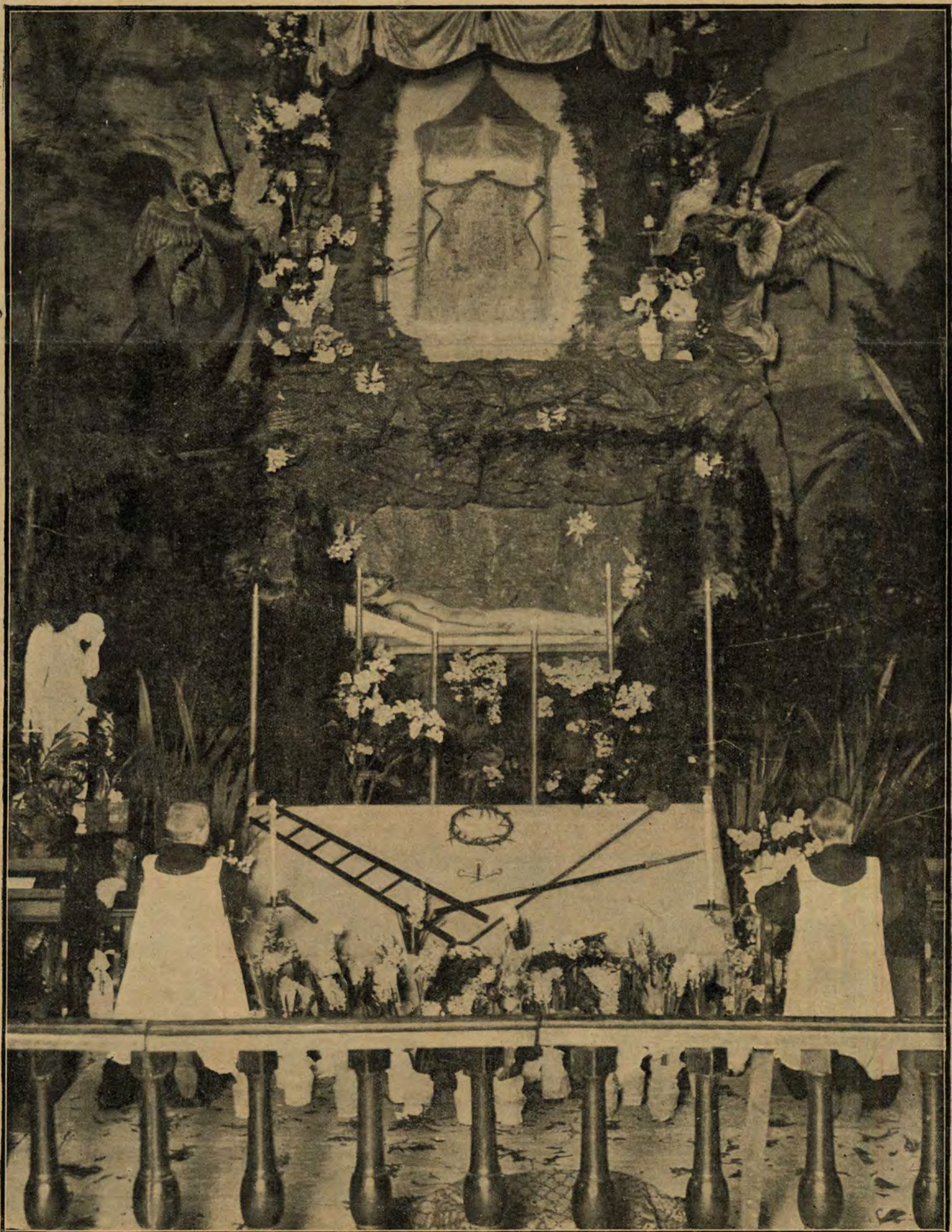


# „ROZWÓJ”

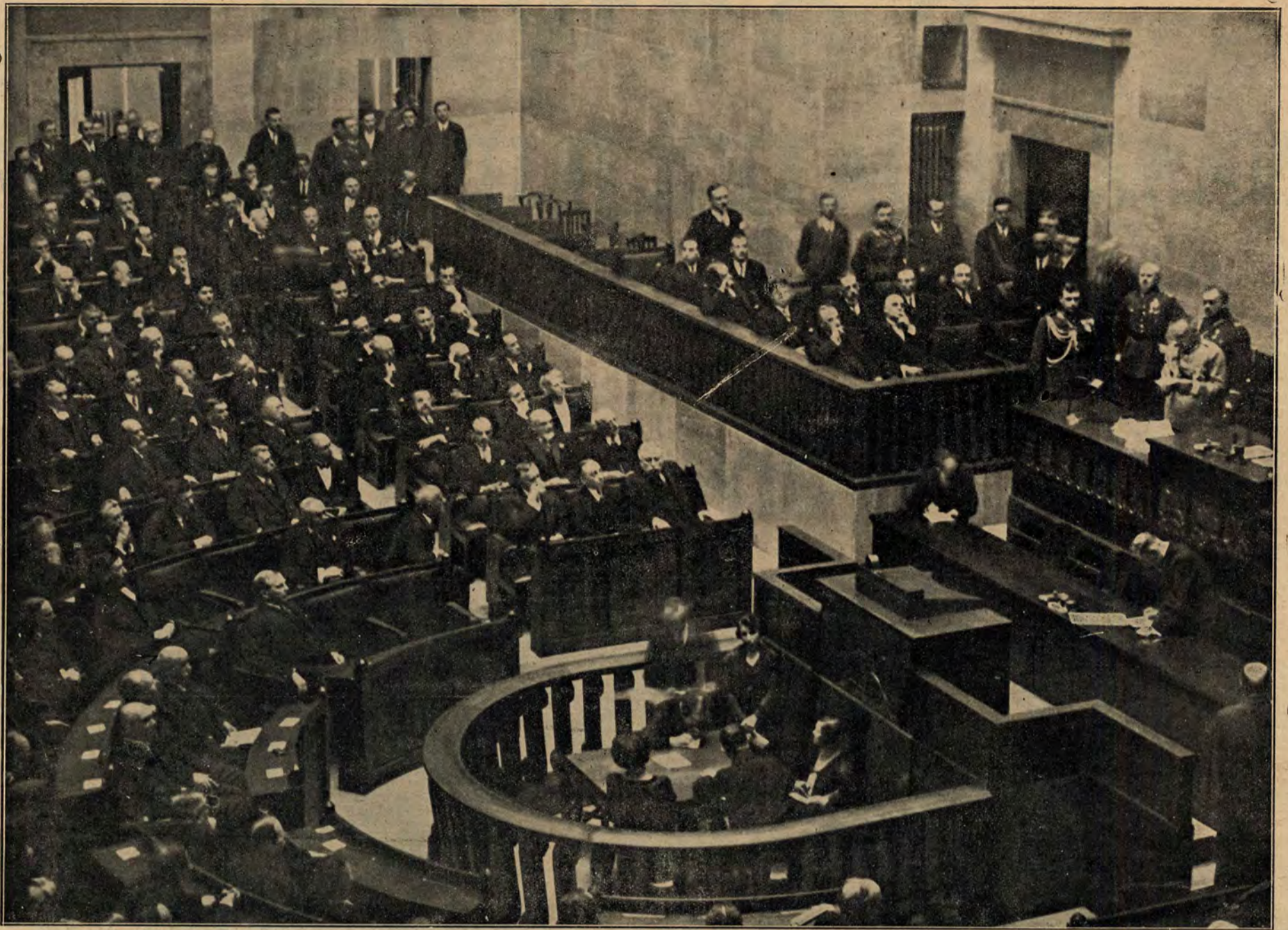
## NASZ DODATEK ILUSTROWANY

SOBOTA, 7 KWIETNIA 1928 r.

### ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE







OTWARCIE SEJMU. Sala posiedzeń w chwili odczytywania orędzia P. Prezydenta przez premiera Piłsudskiego.



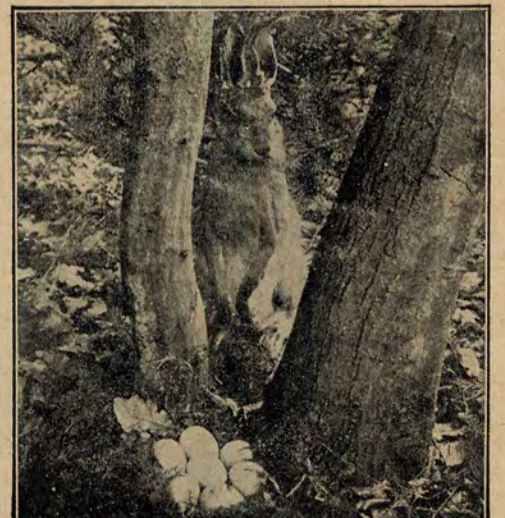
Prof. Julian Szymański, nowoobрани Marszałek Senatu.



Drużyna strzelców obwodu sosnowieckiego, która w d. 19 ub. m. zdobyła nagrodę m. Warszawy w marszu Sulejówek — Warszawa. Drużynowy Nr. 37/469 Skowron, dowódca zwycięskiej drużyny trzyma nagrodę w postaci karabinu. Siedzą pośrodku władze strzeleckie komendy obw. sosnowieckiego: W. Szeńk, J. Plebanek, por. Bentkowski, oficer p. w. i K. Kłębek.



Sprzedaż palemek w Kwietną Niedzielę przed kościołem św. Krzyża w Warszawie.



Święta Wielkanocne z tradycyjnym jajkiem, zajączkiem, a przede wszystkim z pierwszymi podmuchami wiosennymi, wywołują zawsze entuzjastyczny zachwyt u naszych miłusińskich.





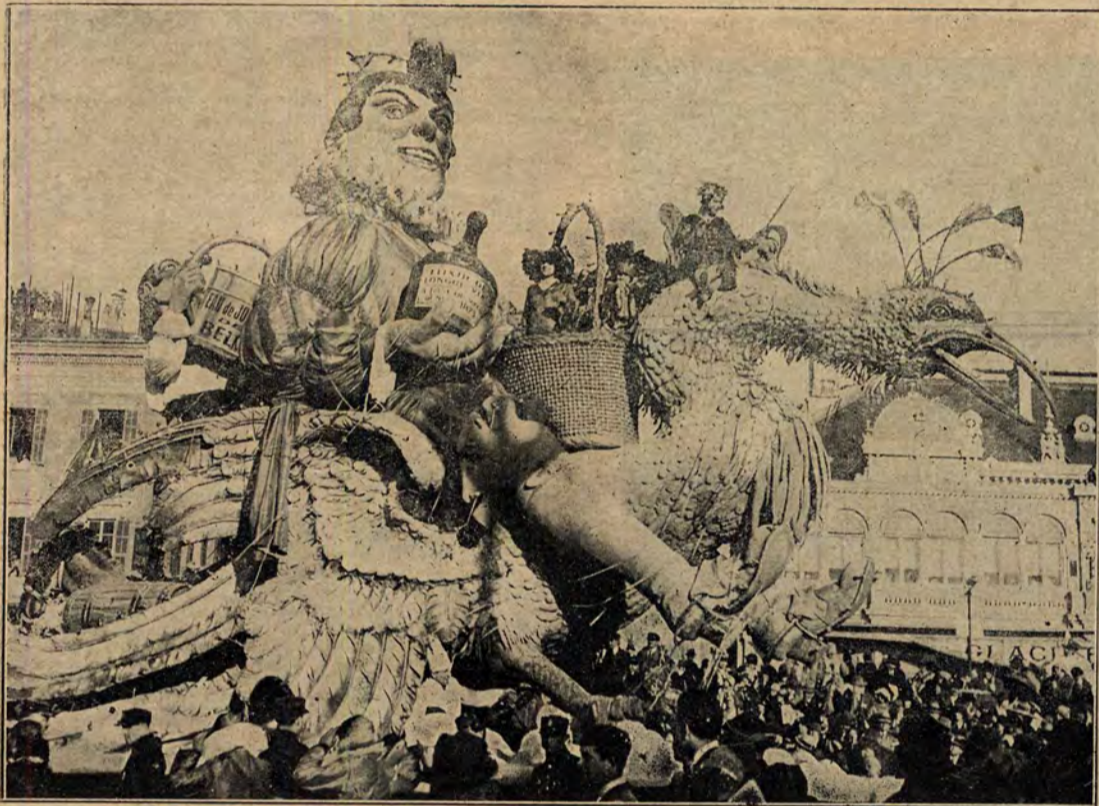
Król Afganistanu wraz z małżonką bawi obecnie w Londynie.



Jedna z artystek filmowych z figurką o kształcie ryby i ptaka, która podobno przynosi jej szczęście.



Olbrzymiego wzrostu oficer pułku gwardji irlandzkiej, wobec którego synowa króla angielskiego, składająca mu życzenia w dniu święta pułkowego, wydaje się dzieckiem.



Włoskie zabawy wielkanocne. Groteskowy jeździec na kogucie.



Z paryskiego salonu. „Mitawa” (wesele indyjskie) pędzla Coze.



Wieśniacy z Teneufy.



Karol Szymanowski, wybitny muzyk dyrektor warszawskiego Konserwatorium muzycznego.



Kronika Artystyczna. Wazon Zygmunt Dobrzycki.



# Polska „Józefina Baker”



Jedną z pań warszawskiego towarzystwa, która z powodzeniem naśladuje słynną tancerkę paryską Józefinę Baker.



Ciekawie inscenizowany obraz nastrojowy, „Noc na morzu”, będący częścią programu ostatniej rewji w warszawskim Teatrze Nowości.



20-wiosłowa barka, na której trenują się w wiosłowaniu studenci uniwersytetu w Harward.



Primadonna opery warszawskiej Olga Olgina z dużym sukcesem śpiewała na Łotwie.

## WIEDZA DLA WSZYSTKICH

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja! „Siła nasza wewnątrz nas”. Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz aby inni ulegali twojej woli? Chcesz włączyć wielką tajemniczą siłę? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hypnotyzera na medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 7. W pięknej, mocnej oprawie. Zł. 9.

**ST. A. WOTOWSKI:** Wielka księga cudów i tajemnic „Czarna i Biała Magia”. Cudotwórcy, mistrzowie i adepci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. Oczarowania miłosne. — Z portretem autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4, w ozdobnej oprawie Z. 5.50.

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Zwycięstwo w miłości”. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talismany starożytności i wieków średnich. Cenne wskazówki, rady i uwagi. Zł. 2.—

**PR. SZMURŁO:** „Świat nadmysłowy i metody jego badania”. Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadmysłowe i nadwrażliwość. Omylność zmysłów. Medjumizm, jasnowidzenie, psychometria, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Metody badania pośrednie i bezpośrednie. Intuicja, i t. d. Drugie, poprawione i skorygowane wydanie. Zł. 1.—

**SZYLLER-SZKOLNIK:** „Mnemonika”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztrągnięcia, spotęgowanie woli, przezwyciężanie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

**ST. WOTOWSKI:** Tajemnice życia i śmierci. Praca naukowa obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odślaniająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siódmu rozdziałach. Zł. 1.50.

**DR. S. BREYER:** „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłych domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji i rycin. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Zł. 1.—

**DR. A. KORAB-KORABIEWICZ:** „Choroby weneryczne”. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

**DR. CZ. PENDO:** „Zwięzły poradnik dla młodych małżonków”. Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie. Pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

**DR. HROMUS:** „Wielki zieleńnik lekarski”. Opis siódmiu leczniczych z podaniem ich uprawy i zastosowania. Z tablicami kolorowymi i drzeworytami. Zł. 10.—

**PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT:** „Nasz weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 106 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego rodzaju drobiu. Cena tylko Zł. 7.—

**P. OWCZYŃSKA:** „Zdrowa, higieniczna, oszczędna kuchnia”. Najlepszy prezent dla młodych gospodyń. Tyśiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, ciast, mazurek, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek chłodzących. 4 sli. — w dobrej oprawie Zł. 5.—

**PROF. ST. A. WOTOWSKI:** „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1.50.

**PAUL BOURGET.** „Zazdrość w miłości”. Zazdrość umysłowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Z 26 wydania przełożył dr. Orski. Wydanie estetyczne — miniaturowe. Zł. 1.

**WEININGER:** „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. Myśli i spostrzeżenia tego genjusza co do wzajemnych stosunków płci obojga. Zł. 1.

**PROF. ST. A. WOTOWSKI:** „Miłość a Kłamstwo” i „Samobójstwo” w jednej książce. Treść: Kłamstwo mężczyzny i kobiety. Kiedy kłamstwo jest konieczne. Kobiety demoniczne. Słynni uwodziciele. Miłość — to wielkie kłamstwo. — Czy samobójstwo jest bohaterstwem — czy przestępstwem. Kluby i ligi samobójców. Miłość a samobójstwo. Najslyniejsze przykłady. Obłęd i samobójstwa. Samobójstwo, a okultyzm. Co się dzieje z samobójcami po śmierci? Epidemia samobójstw. Zł. 2.—

**Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT”**  
Warszawa, Nowowiejska 82, m. 6.  
Konto P. K. O. 12454.  
Ogłoszenie wyciąg i dołączyć do listu.

## NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psycho-grafologa Szyllera-Szkolnika autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt” Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc

urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie śli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz weź pod uwagę posiadane przeze mnie protokoły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam zamiast 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godz. 12—2 i 3—7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt”, ul. Nowowiejska 82, mieszk. 6.

Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączyc znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąg i załączyc do listu.

**NAJLEPSZE KSIĄZKI!**  
ZADĄĆ BEZPŁ. PROSPEKTÓW WARSZ. KRYTYKOWA 1.